

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D E F G

Czwartek, 22 grudnia 1949 r.

Nr 349 [300]

Sztuka kierowania — to sprawa poważna. Nie wolno pozostawać w tyle za ruchem, gdyż pozostać w tyle — to znaczy oderwać się od mas. Lecz nie wolno również wybiegać naprzód, gdyż takie zagalopowanie się — to utrata łączności z masami. Kto chce kierować ruchem i jednocześnie utrzymywać łączność z wielomilionowymi masami, ten powinien walczyć na dwa fronty: zarówno przeciw tym, którzy pozostają w tyle, jak i przeciw tym, którzy wybiegają naprzód.

J. STALIN

Należy uznać za pewnik, że im wyższy jest poziom polityczny i uświadomienie marksistowsko-leninowskie pracowników jakiejkolwiek dziedziny pracy państwowej i partyjnej, tym wyższy jest poziom samej pracy, tym bardziej jest ona owocna, tym większe są wyniki pracy, i przeciwnie, — im niższy jest poziom polityczny i uświadomienie marksistowsko-leninowskie pracowników, tym możliwsze jest fiasko i niepowodzenie w ich pracy, tym możliwsze jest wyjałowienie i przerodzenie się samych pracowników w ograniczonych możliwościach praktyk, tym możliwsze jest ich zwyrodnienie.

J. STALIN

ŻYJ NAM DŁUGO W PEŁNI SIŁ I ZDROWIA KU RADOŚCI LUDU PRACUJĄCEGO CAŁEGO ŚWIATA Kochany nasz i Drogi Towarzyszu Stalinie

Przemówienie Tow. Bolesława Bieruta, wygłoszone na posiedzeniu
Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina

OBYWATELE

I TOWARZYSZE!

Z głębokim wzruszeniem zebrał się w tej sali, aby złożyć w imieniu naszego narodu najgorętsze pozdrowienia Józefowi Stalinowi w dniu Jego 70-lecia. Uczuć narodu wyrazić słowami, które by odzwierciedlały te uczucia z dostateczną głębokością i mocą — niepodobna, choćby to były słowa kunsztowne.

Bez porównania lepiej odzwierciedlają uczucia naszego narodu czyny. Polska klasa robotnicza wyraziła swe uczucia dla Towarzysza Józefa Stalina czynem twórczej pracy, przyspieszającej urzeczywistnienie w Polsce jego nauki o zbudowaniu społeczeństwa socjalistycznego. Polskie masy pracujące przekazały Józefowi Stalinowi dla uczczenia 70 rocznicy jego urodzin tysiące podarunków, które zawierają w sobie bez porównania doskonalszą wymowę uczuć, niż najkunsztowniejsze słowa. Nie brak zresztą, wśród tych darów po mistrzowsku przez naszych poetów i pisarzy ujętych w słowa uczuć nurtujących lud polski, jak również ujętych w słowa proste, choć niemniej wymowne, uczuć ludzi pracy, którym nie łatwo jest się wysłowić. „Setki tys. listów indywidualnych i zespołowych, listów dzieci i uczonych, listów robotniczych i chłopskich, listów wzruszających swą prostotą, jak list chłopki Reginy Mazur, czy chłopki Marii Iskry i listów, wzruszających głębią uczucia, jak listy naszych poetów i znanych powszechnie pisarzy — wszystkie razem odzwierciedlają przeżycia i twórcze przeobrażenia, które dokonują się na naszych oczach. Każdy z przedmiotów, listów, wierszy ofiarowanych Towarzysowi Stalinowi przez polski lud pracujący — to nie tylko wyraz jednostkowej czy grupowej inicjatywy, twórczego talentu i osobistego wysiłku, ale równocześnie wyraz czci i uwielbienia całego narodu.

„Jak uczcić Twoją wielkość — za pamiętne słowa poparte czynem: Polska niech będzie spiżową! I za warszawskich dzieci roześmiane twarze!

Oto pytanie, wyrażone trafnie przez poetę, lecz nurtujące w nas wszystkich, którym twórcza myśl i braterska dłoń Towarzysza Stalina pomogły tworzyć Polskę spiżową i radować się naszych dzieci roześmianymi twarzyczkami.

I na pytanie to odpowiadają w dniu dzisiejszym na naszych fabrykach, hutach, kopalniach i budowlach wielotysięczne „stalinowskie warty“, przekuwające uczucia naszego narodu w tysiące ton węgla i żelaza, w miliony metrów przędzy i tkanin, w niezliczone formy twardej jak stal, ale gorące

jak krew serdeczna pracy robotniczej. Za przykładem robotników płyną zobowiązania uczonych, profesorów, nauczycieli, artystów, urzędników, chłopów, uczące się młodzieży, aby przez wzmożoną pracę dla Polski przyspieszać zwycięstwo nowej

stalinowskiej epoki wyzwolenia człowieka, zwycięstwo wolności ogólnoludzkiej — zwycięstwo socjalizmu.

Ze wszystkich stron naszego kraju — z inicjatywy młodzieży polskiej — biegły sztafety młodzieńcze, aby złożyć Towarzysowi Stali-

nowi meldunki o pracy, o nauce, o swych zobowiązaniach do walki o to, aby słowo „człowiek“ zawsze i wszędzie brzmiało dumnie, do walki o nowy, socjalistyczny ustroj społeczny, którego wzór dał ludzkości Towarzysz Stalin. Biegły sztafety

od polskiego morza i od ziemi śląskiej, biegły sztafety młodzieńcze od granicy na Odrze i Nysie łużyckiej, biegły poprzez wsie i miasta — jak Polska długa i szeroka — a w 25 tysiącach miejsc czekała na nie zgromadzona w łącznej liczbie z górą 2 mi-

lionów młodzież, aby zamełdować Towarzysowi Stalinowi o swych osiągnięciach i o swym najwyższym zobowiązaniu, które pozostanie najszczytniejszym zobowiązaniem wielu pokoleń: żyć i działać tak, jak żył i działał Stalin.

Źródłem twórczych natchnień był Towarzysz Stalin dla przodujących ludzi nauki, techniki, sztuki i kultury radzieckiej, natchnień, które po magali pokonywać przeszkody bohaterskim zespołem ludzi kim: poszczególnym konstruktorom, wynalazcom, uczonym jak również zwykłym, prostym ludziom w ich niełatwych zmaganiach i walce. Źródłem twórczych natchnień stało się dziś imię Towarzysza Stalina dla setek polskich konstruktorów, wynalazców, artystów malarzy i rzeźbików, jak również młodocianych i jeszcze twórców, którzy w swe podarunki dla Towarzysza Stalina wkładali swe tęsknoty: pierwsze, czasem może nieudolne, próby i twórcze poszukiwania nowego wyrazu dla nowej epoki. Ileż gorącej żarliwości zawierają wykonane przez robotników rzeźby z najmniej dogodnych dla tego celu materiałów, np. z węgla, soli, cukru itp. oraz modele ich fabryk lub maszyn. Ileż wzruszającego uczucia mieszczą w sobie wykonane przez chorego na gruźlicę chłopca sceny z plasteliny lub wzruszające swą naiwnością podarunki dzieci. Ileż pomysłowości, wytrwałości, zapału wyrażają wykonane przez chłopów polskich — zadziwiający pietyzm: obraz Kremla ze słomy, emblematy z ziarnek zbożowych, lub portret wykonany ręcznie przez cieniowanie liter tekstu Konstytucji Stalinowskiej. Nie sposób jest jednak ani ocenić, ani dokonać ścisłego przeglądu tego mnóstwa utworów, przedmiotów i przejawów, którymi polski lud pracujący pragnął uczcić wielkiego przodownika ludzkości, twórcę nowej epoki, wodza mas pracujących całego świata, człowieka, którego czczą i którego kochają miliony. „Piękne Two życie jest wzorem, na którym uczyć się będą pokolenia ludzkie“, — pisali wraz z młodzieżą naszą pisarze i uczeni polscy. Nie można lepiej uczcić pięknego i wspaniałego życia Towarzysza Stalina, jak tylko biorąc je za wzór i przykład. Wzór i przykład życia Towarzysza Stalina porusza dziś serca setek milionów ludzi na wszystkich obszarach naszego globu. Obraz życia i walki Towarzysza Stalina budzi gorącą falę uczuć w milionach serc, roznieca zapał twórczy wśród wszystkich przodujących warstw naszego społeczeństwa. Jedną z najpopularniejszych form uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina stało się poznawanie jego życiorysu przez dziesiątki i setki tysięcy ludzi: pracy, przez młodzież pracującą i uczącą się, przez robotników, chłopów i inteligencję, przez

(Ciąg dalszy na stronie 3)



W Dniu Pracy Stalinowskiej padają rekordy - rośnie produkcja

Tow. Passon osiąga 700 m/min. w szybkościowym skrawaniu metali

Nigdy jeszcze nie obserwowaliśmy w fabrykach, wsiach i zakładach wojew. poznańskiego takiego entuzjazmu pracy, jak w dniu wczorajszym, w Dniu Pracy Stalinowskiej.

Robotników, chłopów i pracowników umysłowych, dzieci i młodzież, partyjnych i bezpartyjnych, wszystkich złączyła jedna wspólna myśl: wzmocnieniem pracy, zwiększeniem produkcji dla kraju uczcić jak najgodniej 70-lecie urodzin JÓZEFA STALINA.

Napływające nieprzerwanie meldunki wskazują na to, że wydajność pracy w dniu wczorajszym wzrosła ogromnie w stosunku do dni poprzednich, że wartość produkcji wzrosła w wyniku tego o wiele milionów złotych.

ZAKŁADY IM. J. STALINA

Szczególny entuzjazm pracy panował w ZAKŁADACH IM. JÓZEFA STALINA.

W samej tylko FO wartość produkcji wykonanej ponad przeciętną wydajność wyniosła 1.641.126 zł.

Wielu robotników podejmując apel tow. Mateli osiągnęło bardzo dobre wyniki w skrawaniu metali.

TOW. PASSON WYNIKAMI 700 M/MIN. USTANOWIŁ NOWY REKORD POLSKI. Stefania Piotrowska — pracownica oddziału FA, która postanowiła osiągnąć w „Dniu Pracy Stalinowskiej” szybkość skrawania metali 450 m/min, uzyskała 580 m/min. Weronika Strzeszyńska z FA osiągnęła wynik 684 m/min., 18-letni ZMP-o wlec — Edward Moczyński — 376 m/min. Bogdan Mielcarek z Fki Narzędzi — 500 m/min.,

a Stefania Risman — 336 m/min.

Dokładny przebieg „Dnia Pracy Stalinowskiej” w Zakładach im. Józefa Stalina zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Również i w innych — większych i mniejszych zakładach Poznania robotnicy pracowali z niebywałym entuzjazmem.

WIEPOFANA

W „Wiepofanie” wartość produkcji wykonanej ponad normalną wydajność wyniosła 324.093,— zł.

W tych samych zakładach padł wczoraj rekord Polski w skrawaniu przy nacinaniu gwintów. Tow. Polowczyk uzyskał wynik 385 m/min.

PPB

W wyniku współzawodnictwa pracy przy robotach dekarско-блочарских pomiędzy zespołem PPB ze Staroleki pracującym przy budowie domu PZPR a zespołem z Centrali Przemysłu Chemicznego, padł w dniu wczorajszym rekord Polski.

Zespół dekarski ze Staroleki przekroczył normę o 514 proc., podczas gdy zespół z Centrali przekroczył normę o 423 proc.

Zatrudniony przy tej samej budowie zespół blacharski ze Staroleki, przekroczył normę o 266 proc.

Wartość wykonanych prac wyniosła 400 tys. zł.

WARSZTATY PKP

Warsztaty kolejowe w Poznaniu wykonały ponadplanową produkcję na sumę

602.905,— zł. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych — na 128.800,— zł a Oddział Mechaniczny PKP w Poznaniu — 800.305,— zł.

Wartość produkcji wykonanej dla uczczenia 70-lecia urodzin Tow. STALINA w Fabryce Wyrobów Metalowych (dawniej Armatur), wyniosła 155.520,— zł.

Wielu przodujących robotników w tej fabryce przekroczyło znacznie normy. Najlepsze wyniki osiągnęli: ob. Sar-na — 256 proc. i tow. Tworek — 232 proc. normy.

W CSS „Społem” wykonano szereg robót usprawniających na łączną sumę 98.022,— zł.

W Zakładach Pasów i Art. Technicznych pracowano 15,8 proc. wydajniej, niż w innych dniach, przez co wartość produkcji wzrosła o 26.600,— zł.

MPKE

Piękne wyniki uzyskała załoga Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej, oddając dodatkową produkcję o wartości 538.955,— zł.

Suma ta zawiera także i wartość prac wykonanych przy budowaniu linii tramwajowej do Junikowa przyspieszając jej uruchomienie o 8 dni.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE

Mieszkańcy Gubina pracując przy odgruzowaniu miasta oraz robotnicy rolni z powiatu gubińskiego zatrudnieni przy kopaniu rowów naprawie dróg wykonali roboty na sumę 480.000 zł.

Robotnicy gubińskich fabryk zwiększając normy produkcyjne, podwyższyli tę sumę do 737.000 zł.

W Kopalni Smogóry, w po-

tworzenie tej linii nastąpi w dniu dzisiejszym.

Wartość dodatkowej produkcji wykonanej w Zakładach Sprzętu Transportowego nr 3 wyniosła 268.965,— zł.

W zakładach tych w dniu wczorajszym wielu uczestników tak indywidualnego jak i zespołowego współzawodnictwa, znacznie poprawiło swoje normy.

Wydajność pracy w Państw. Pozn. Zakładach Graficznych wzrosła w porównaniu z poprzednimi dniami o 23,3 proc., w rezultacie czego wartość produkcji wzrosła o 93.200,— złotych.

Pozn. Zakłady Miejskie wykonały o 5 ton więcej produktów o łącznej wartości 2.155.000,— zł.

Godnie 70-lecie urodzin JÓZEFA STALINA uczciła bezpartyjna pracownica Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Poznaniu — ob. Stelmaszewska. Podczas gdy jej przeciętna wydajność wynosi 18 kg bloczków do łańcucha rowerowego (150 proc. normy), to w dniu wczorajszym wykonała ich aż 26 kg.

Również duże osiągnięcia zanotowały załogi „Baculitu”, PMSu, PPB, Wlkp. Warsztatów Okręgowych TORu, Fabr. Obuwia nr 1 i in.

wiecie ślubickim, załoga w ramach grupowych zobowiązań odpyliła dodatkowo w dniu wczorajszym urządzenia brykietowni i załadowała na wagony 40 metrów kopalniaków. Poza tym pracownicy poszczególnych zakładów telefonizowali 6 gromad i pomogli przy uruchomieniu Agencji Pocztovej. Suma uzyskana przez robotników ślubickich, dzięki wykonaniu zobowiązań wyraża się cyfrą 650 tys. zł.

Zakłady Ceramiczne w Moślinie wyprodukowały ponad plan 12.000 sztuk cegieł, Tartak w Gądkach przetarł dodatkowo kilkadziesiąt metrów drzewa, zaoszczędzając roboczo-godzin na sumę 72.000 zł. Między innymi poważne oszczędności przyniosły prace wykonane przez mieszkańców gromady Chwałkowo. Ogółem w powiecie Śrem, wykonano robót w „Dniu Pracy Stalinowskiej” na 2.400.000 zł.

Fabryka Mebli w Trzemesznie — pow. Mogilno, wyprodukowała w skróconym czasie 300 szaf, zaoszczędzając 1.340 roboczo-godzin wartości 96 tys. zł.

W Mogilnie pracownicy Zarządu Miejskiego wykonali w skróconym czasie transformator pozwalający na zelektryfikowanie wodociągów miejskich, zaoszczędzając w ten sposób 180.000 zł. Mieszkańcy Bielska wybrukowali 40 m² drogi, zaoszczędzając 150.000 zł. Taką samą sumę uzyskali dodatkowo pracownicy TOR wykonując ponad plan 200 pierścieni do traktorów. Jak wykazują obliczenia, w całym powiecie mogileńskim wykonano dodatkowych prac na 1.200.000 zł.

W powiecie kępińskim osiągnięto następujące rezultaty: F-ka Chemiczna „Bilator” w Ostrzeszowie wyprodukowała ponad plan 800 kg proszku do prania, mieszkańcy gromady Podzamcze naprawili 3 km drogi i uporządkowali boisko szkolne. Wartość wszystkich robót dokonanych przez mieszkańców powiatu kępińskiego w ramach zobowiązań oceniono na 1.600.000 zł.

W chwili, gdy oddajemy numer do druku, napływają jeszcze meldunki z fabryk, zakładów i wsi, o rezultatach Dnia Pracy Stalinowskiej. Zamieścimy je w numerze jutrzejszym.

„W dniu Twoich urodzin gorąco pozdrawiamy Cię — nasz niezłomny Przyjacielu”

ADRES OGÓLNOKRAJOWEGO KOMITETU OBCHODU 70-LECIA URODZIN J. STALINA

DO

JÓZEFA STALINA

Zebrani na uroczystym posiedzeniu w stolicy Polski Ludowej przedstawiciele polskiej klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji, przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy, przedstawiciele władz naczelnych Rzeczypospolitej Polskiej i Wojska Polskiego pozdrawiamy Cię w 70 rocznicę Twych urodzin.

Pozdrawiamy Stalina, wernego druha Lenina i niezłomnego kontynuatora jego dzieła, bohatera i przywódcę wielkiej Rewolucji Październikowej, która ludziom wyzwoleniu i uciskaniom wskazuje drogi wyzwolenia, która naszej Ojczyźnie dwukrotnie przywróciła niepodległość, polskiej klasie robotniczej dała przykład, wiarę i siłę w walce o lepsze socjalistyczne jutro mas pracujących i narodu.

Pozdrawiamy Stalina, sternika i pierwszego przodownika budownictwa socjalizmu i komunizmu w Związku Radzieckim.

Epokowe dzieło narodów radzieckich, dokonane pod wodzą Partii Lenina-Stalina, otworzyło nowy, wspaniały okres rozwoju ludzkości i toruje dziś drogi postępu i wolności człowieka.

To dzieło było nam i jest pomocą i przebogą — skarbnicą, nauką i doświadczeniem dla klasy robotniczej i całego ludu pracującego Polski, w niepowstrzymanym pochodzie ku przekształceniu naszej Ojczyzny z kraju, wczoraj jeszcze dławionego przez wyzysk kapitalistyczny, pełnego ruin i zgłuszczonego, dziś — wrącego życiem i twórczą pracą — na kraj pełnej sprawiedliwości społecznej, nieograniczonego rozkwitu, dobrobytu i kultury, na kraj socjalizmu.

Pozdrawiamy Stalina, wodza i organizatora zwycięstwa nad faszyzmem, które uratowało ludzkość, człowieczeństwo i istnienie milionom Polaków, które przyniosło naszej Ojczyźnie wyzwolenie, ludowi pracującemu władzę.

Pozdrawiamy Stalina, inicjatora i twórcę historycznego przełomu, który naród polski zspolił wieczystą przyjaźnią z narodami Związku Radzieckiego.

Pozdrawiamy Stalina, wodza i chorążego światowego frontu pokoju wszystkich ludzi i narodów, walczących przeciw imperializmowi i jego sprędałnym sługom, o pokój i suwerenność.

SPRAWA POKOJU, POSTĘPU I SOCJALIZMU, ZWIĄZANA NIEROZERWALNIE Z IMIENIEM STALINA — WIELKA SPRAWA LUDZKOŚCI JEST DLA KAŻDEGO Z NAS SPRAWA NACZELNA I NAJBLIŻSZA, SPRAWA PRZYSZŁOŚCI NASZEGO NARODU, PRZYSZŁOŚCI NASZEJ KULTURY, SPRAWA PRZYSZŁOŚCI NASZYCH MIAST I WSI, PRZYSZŁOŚCI NASZYCH RÓDZIN I DZIECI. TEJ SPRAWIE ODDAMY WSZYSTKIE NASZE SIŁY I KAŻDY DZIEŃ PRACY.

Uzbrojeni w naukę Lenina i Stalina, wzbogaceni doświadczeniami narodów radzieckich wykonamy 6-letni plan budowy fundamentów socjalizmu, tak jak wykonaliśmy zwycięsko trzyletni plan odbudowy.

Będziemy ze wszech sił wzmocniać władzę ludową i przewodnictwo klasy robotniczej, bronić jej przed wszelakimi knowaniami wrogów ludu i zdrajców narodu.

Będziemy strzec czujnie jednoci obozu pokoju i demokracji, wokół jego straży przedniej i siły głównej — wokół kraju socjalizmu.

Pozdrawiamy Stalina, w dą i sztandar wszystkich prostych ludzi na kuli ziemskiej, przewodnika wszystkich uciśnionych i wyzyskiwanych, wszystkich wolnych ludzi i narodów, walczących o lepszy, sprawiedliwy i pokojowy świat.

W dniu Twoich urodzin, gorąco pozdrawiamy Cię — nasz niezłomny Przyjacielu. Wraz z całym narodem polskim życzymy Ci z całego serca wiele lat życia i pracy dla dobra całej pracującej ludzkości.

UROCZyste POSIEDZENIE Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin J. Stalina

WARSZAWA. W dniu 20 grudnia br. odbyło się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczyste posiedzenie Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina — z udziałem czołowych przedstawicieli ludzi pracy miast i wsi, Odrodzonego Wojska Polskiego, wybitnych przedstawicieli nauki, kultury i sztuki z całej Polski.

Przewodniczył uroczystemu posiedzeniu przewodniczący Komitetu, Prezydent RP Bolesław Bierut, przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W posiedzeniu wzięli udział członkowie Rady Państwa i Rządu, generalicja, przedstawiciele naczelnych władz Partii i stronnictw politycznych oraz bohaterowie pracy, odznaczeni orderem „Budowniczych Polski Ludowej” i orderem „Sztandar Pracy”.

Na posiedzenie przybyli członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu ambasadorom ZSRR, W. Lebediewem na czele.

Przy dźwiękach hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego uroczyste posiedzenie otworzył przewodniczący Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-le-

cia urodzin Józefa Stalina, Prezydent Bolesław Bierut. Zebrani powstają z miejsc. Z tysiąca piersi bije potężny okrzyk: „Sta-lin, Sta-lin! Wszystkie oczy wpatrzone są w popiersie Józefa Stalina, widniejące w potokach światła na tle czerwieni zwycięskich robotniczych sztandarów.

Prezydent Bierut zaprasza do prezydium Ambasadora ZSRR W. Lebediewa.

Znow wznosi się potężny okrzyk: „Niech żyje wielki przyjaciel Polski, Józef Stalin!”

„Sta-lin, Bie-rut, Sta-lin, Bie-rut” — skandują zebrani.

Cisza zapada dopiero wówczas, gdy przewodniczący Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina, Prezydent RP Bolesław Bierut, przewodniczący KC PZPR rozpoczyna przemówienie.

(Tekst przemówienia podajemy osobno).

Słowa Prezydenta wyrażają uczucia, myśl i życzenia całego narodu. Czołowi ludzie Polski Ludowej z najwyższym entuzjazmem reagują na przemówienie, które odzwierciedla i głęboko analizuje życie i czyny genialnego teoretyka i praktyka

Rewolucji Socjalistycznej, wielkiego budowniczego ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej, Józefa Stalina.

„Niech żyje wieczysta przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i narodu polskiego!” — brzmi potężny okrzyk, gdy Prezydent Bierut cytuje słowa wielkiego przyjaciela narodu polskiego, wygłoszone z okazji podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy.

„Długotrwała owacja zrywa się, gdy z mównicy padają słowa: „Walka o pokój, walka, której przewodzi wielki, niezłomny Stalin — zwycięży!”

Prezydent kończy przemówienie, przekazując Generalissimowi Stalinowi życzenie milionów Polaków: „Żyj nam długo w pełni sił i zdrowia ku radości ludu pracującego całego świata, kochany nasz i drogi Towarzyszu Stalin!”

Odznaczona orderem „Budowniczych Polski Ludowej” włókienniczka Wanda Gościńska odczytuje uroczysty adres do Józefa Stalina (tekst adresu podajemy osobno).

Potężnie rozbrzmiewa śpiew bojowej pieśni proletariatu — „Międzynarodów-ki”.

Uroczyste posiedzenie zakończyła część artystyczna, przygotowana i wykonana z wielkim petyzmem przez najlepszych artystów polskich.

Dokładne sprawozdanie z 70 sesji Sejmu Ustawodawczego zamieścimy w numerze jutrzejszym naszej gazety.

WALKA O POKÓJ, KTÓREJ PRZEWODZI Wielki, Niezłomny STALIN — ZWYCIĘŻY!

(DALSZY CIĄG PRZEMÓWIENIA TOW. B. BIERUTA)

wszystkich produjących i po-
stepowych ludzi naszego kra-
ju bez względu na ich wiek
i płeć.

Poznanie tego wielkiego ży-
cia pełnego walki i zmagania z
przezwyciężaniem, nieodparta
sila płynąca z jego twardej,
męskiej i jakże głęboko ludz-
kiej postawy w chwilach naj-
trudniejszych dla naszego po-
kolenia, czyni go szczególnie
drogim i bliskim.

Poznanie życia i walki Jó-
zefa Stalina pomaga ludziom
prostym, często ludziom nie-
oświeconym uchwycić i zro-
zumieć najgłębszy sens, rewo-
lucyjny i arcyłudzki sens na-
uki marksizmu-leninizmu, na-
uki Lenina i Stalina, rewolu-
cyjny i twórczy sens walki
klasowej i budownictwa so-
cjalistycznego.

Gdy się poznaje życiorys
Józefa Stalina założenia i te-
zę — zdawałoby się abstrak-
cyjne — przyoblekają kon-
kretny, bliski, zrozumiały
kształt, podnoszą człowieka,
uszlachetniają, mobilizują do
walki o lepsze jutro.

Ten wielki i głęboki owoc
ny ruch masowy poznawania
życia, walki rewolucyjnej oraz
działalności naukowej i prak-
tycznej Towarzysza Stalina
— to najcenniejszy wyraz zro-
zumienia wielkości Jego roli
w kształtowaniu nowej epoki,
która wniosła przełom w ży-
cie i dzieje wielu narodów.
która toruje nowe drogi roz-
woju całej ludzkości, która
odślania nowe możliwości
twórcze w życiu każdej jedno-
stki.

**W ŻYCIU I DZIAŁALNO-
ŚCI TOWARZYSZA STALINA
STOPIŁY SIĘ W ZDUMIEWA-
JĄCĄ JEDNOŚĆ NAJWYŻ-
SZE OSIĄGNIĘCIA PRZODU.
JACEJ MYŚLI LUDZKIEJ I
NAJWYŻSZE OSIĄGNIĘCIA
REWOLUCYJNYCH PRZEOB-
RAŻEN SPOŁECZNYCH.**

Przez tysiąclecia, rodząc
niedole i cierpienia, rozwijał
się proces pogłębiania się
przeciwieństw społecznych.
Tęsknota człowieka ku wolno-
ści rozbijała się o zmienne
lecz wciąż brutalne formy ty-
ranii klasowej. Praca — źró-
dło twórczego postępu czło-
wieka — stała się podstawą
jego uclemienia i niewoli.
Gromadzenie bogactw przez
klasy posiadające stało się
przyczyną wyziedziczenia i
nędzy ludu pracującego. Na
schyłku kapitalizmu zdobyte
wiedzy i techniki zamieniały
się w katastrofę głodu i bez-
robocia dla klasy robotniczej.
Nierównomierność rozwoju
ekonomicznego pogłębiała ry-
walizację kapitału na arenie
międzynarodowej, pograżając
świat raz po raz w katastrofy
wojen i zbrodniczej zagłady
milionów istnień ludzkich.
Nienawiść rozdzielała narody,
a idea braterstwa była tylko
ukrytym marzeniem produją-
cych ludzi i nieziszczalną tę-
sknotą mas wyzyskiwanych.

**I DOPIERO MARKSIZM U-
ZBROIŁ IDEE SPOŁECZNE
W POTĘŻNY OREŻ PRZO-
DUJĄCEJ NAUKI I W NIE-
ZAWODNĄ REWOLUCYJNĄ
METODĘ WALKI.** Posługując
się tym orężem klasa robotni-
cza rosła w siły wśród coraz
ostrzejszych walk klasowych.
Na progu nowego stulecia, na
czele wielkiej międzynarodowej
armii proletariackiej stanął
Lenin, genialny wódz, ucze-
cie i następca Marksa i En-
gelsa, twórców socjalizmu na-
ukowego. Lenin rozwinął i
wzbogacił teorię marksizmu w
nowym okresie kapitalizmu
w którym uwypukliły się i ob-
nażyły ze szczególną jaskra-
wością wszystkie jego prze-
ciwieństwa wewnętrzne oraz je-
go pasożytnicze, gnijące cechy.
Ten nowy okres nazwał Lenin
imperializmem — ostatnim
etapem rozkładu kapitalizmu
okresem wojen i rewolucji
społecznych. Przygotowując
klasę robotniczą do szturm
na zmuszając twierdząc tyranii
kapitałistycznej Lenin tworzył
partię nowego typu, partię
światową, zdecydowaną, nie-
ugiętych i najofiarniejszych
bojowników, stojących twardo

na gruncie rewolucyjnych za-
sad marksizmu, walczących
nieubłaganie z oportunistem,
ugodą klasową i wpływami
ideologicznymi burżuazji na
klasę robotniczą. W procesie
tworzenia tej Partii Lenin
spotkał niebawem niezłomne-
go współtowarzysza i przyja-
ciela — Józefa Stalina.

Wspominając o pierwszym
zestknięciu się z Leninem to-
warzysz Stalin mówi o tym w
sposób szczególny:

„Znajomienie się z dzie-
łalnością rewolucyjną Leni-
na z końca lat dziewięćdzie-
siątych i szczególnie po ro-
ku 1901, po wydaniu „Iskry”
dało mi przekonanie, że w
osobie Lenina mamy czło-
wieka niezwykle. Nie był
on wówczas w moich oczach
zwykłym kierownikiem Par-
tii, był jej faktycznym twór-
cą, kierownikiem wyższego
typu, orłem górskim, nie-
znającym lęku w walce i
śmiało prowadzącym Partię
naprzód po niezbadanych
drogach rosyjskiego ruchu
rewolucyjnego.”

W tym samym wspomnie-
niu, wypowiedzianym przed
26 laty, Towarzysz Stalin mó-
wi jeszcze o Leninie:

„Tylko Lenin umiał o naj-
bardziej zawitych sprawach
pisać tak prosto i jasno, tak
zwięźle i śmiało, gdy każde
zdanie nie mówi, lecz po-
 prostu strzela.”

Wzór wiązania teorii z doświadczeniem praktyczno-organizacyjnym

Cała działalność Towa-
rzsza Stalina, jak przedtem
działalność Lenina, stanowi
wzór wiązania teorii z do-
świadczeniem praktyczno-
organizacyjnym. Właśnie
na podstawie doświadczeń
stosunków społecznych i
walki klasowej w Rosji na
przełomie XX stulecia Le-
nin i Stalin rozwinęli dalej
marksistowską teorię o so-
jusznikach proletariatu i je-
go hegemonii w rewolucji
burżuazyjno - demokratycz-
nej, jak również teorię o nie-
uniknionym przerwaniu
rewolucji burżuazyjno - de-
mokratycznej w rewolucję
proletariacką w warunkach,
gdy hegemonem rewolucji
jest klasa robotnicza. W o-
parciu o tę teorię, która
wniosła głęboki przełom w
strategię i taktykę całego
międzynarodowego ruchu ro-
botniczego — leninizm orga-
nizował sojusz robotniczo-
chłopski i walkę narodów
uciskanych pod kierowni-
ctwem klasy robotniczej.
Strategia i taktyka lenini-
zmu polegała na wysiłkach
klasy robotniczej w kierunku
uruchomienia i skupie-
nia pod swym przewodni-
ctwem wielkich rezerw re-
wolucyjnych, które tkwią
w najszerzych warstwach lu-
dowych, w milionowych ma-
sach chłopstwa i drobno-
mieszczaństwa, w masach
uciskanych i wyzyskiwa-
nych przez imperializm. Do
piero teoria i taktyka leni-
nizmu poruszeniem tych
mas nadała kierunek rewo-
lucyjny, jasność hasła i dą-
żeń jak również formy orga-
nizacyjne. Rady delegatów
robotniczych, chłopskich i
żołnierskich były rewolucyj-
ną formą sojuszu robotni-
czo-chłopskiego i zarazem
formą dyktatury proletaria-
tu po zwycięstwie Rewolucji
Październikowej.

Wielkość geniuszu Lenina
i Stalina wyraża się najsil-
niej w najsilniejszym po-
wiązaniu teorii z praktyką
rewolucyjną i odwrotnie —
praktyki rewolucyjnej z te-
orią. Dlatego właśnie te-
oria marksizmu-leninizmu
jest taka żywa i twórcza.
Nie ma w niej żadnego roz-
dzwieku z życiem — roz-
dzwieku tak zwykłego w
działalności nie tylko wielu
pseudo-uczonych burżuazyj-
nych, w których ten roz-

Ale w świetle doświadcze-
nia historycznego minionego
półwiecza słowa Towarzysza
Stalina o Leninie dadzą się
całkowicie zastosować do nie-
go samego. Możemy dziś mó-
wić o Stalinie jako o orle gór-
skim, nie znającym lęku w
walce i śmiało prowadzącym
rewolucyjny ruch robotniczy
do szturm. Przyjaźń ideowa
dwóch największych rewolu-
cjonistów nowego stulecia
Lenina i Stalina potęgowała
siłę kierowniczą ruchu robo-
tniczego. Przyjaźń ta niewąt-
pliwie zabezpieczyła i utwa-
rila zwycięstwo Wielkiej Re-
wolucji Proletariackiej w roku
1917 i bezcenne owoce tego
historycznego zwycięstwa.

Lenin i Stalin umieli „o
najbardziej zawitych spra-
wach pisać prosto i jasno”,
ponieważ łączyli w sobie
wysoką wiedzę społeczną z
niezłomnym hartem rewolu-
cyjnym i z doświadczeniem
organizacyjnym międzynarodo-
wego ruchu robotniczego.
Nigdy teoria nie rozchodziła
się u nich z czynem i z do-
świadczeniem praktycznym.
W oparciu o doświadczenie
rozwickali swe wielkie myśli
teoretyczne.

„Historia — pisał Towa-
rzszy Stalin przed 50 laty
— zna wodzów proletari-
ackich, wodzów burzli-
wego czasu, wodzów —

praktyków, ofiarnych i
śmiałych, lecz słabych w
teorii. Masy nie prędko
zapominają imiona ta-
kich wodzów. Takimi by-
li np. Lassalle w Niem-
czech, Blanqui we Francji.
Lecz ruch w ogóle nie mo-
że żyć samymi tylko
wspomnieniami, potrzebne
mu są: jasny cel (pro-
gram), twarda linia (tak-
tyka).

Są i innego rodzaju wo-
dzwowie, wodzowie okresu
pokoju, silni w teorii,
lecz słabi w sprawach or-
ganizacji i roboty prak-
tycznej. Tacy wodzowie
są popularni tylko w gór-
nej warstwie proletariatu
i to tylko do pewnego cza-
su. Z nadejściem epoki
rewolucyjnej, gdy od wo-
dzów wymagane są rewo-
lucyjno-praktyczne hasła,
teoretycy schodzą ze sceny
ustępując miejsca no-
wym ludziom. Takimi by-
li np. Plechanow w Rosji,
Kautski w Niemczech.

Aby utrzymać się na
stanowisku wodza rewolu-
cji proletariackiej i pro-
letariackiej Partii trzeba
łączyć w sobie siłę teore-
tyczną z praktyczno-orga-
nizacyjnym doświadcze-
niem ruchu proletariackiego...
(Stalin: dzieła, t. 4, str. 314)

znanie ułatwia nowoczesna,
najbardziej przodująca nauka
społeczna — marksizm-len-
inizm. Leninizm opiera się cał-
kowicie na zasadach marksiz-
mu, ale jest jego dalszym roz-

winięciem odpowiednio do
nowych warunków rozwoju.
LENINIZM, TO MARKSIZM
EPOKI IMPERIALIZMU I RE-
VOLUCJI PROLETARIAC-
KICH.

Zwycięski wódz i twórca epoki socjalizmu

Towarzysz Stalin rozwi-
nął dalej teorię marksizmu-
leninizmu odpowiednio do no-
wych warunków rozwoju po-
zwycięstwie rewolucji proletari-
ackiej, odpowiednio do wa-
runków budowy nowego ustro-
ju społecznego, odpowiednio
do warunków zwycięstwa te-
go ustroju, tj. zwycięstwa so-
cjalizmu w ZSRR. Towarzysz
Stalin jest zwycięskim wodzem
i twórcą nowej epoki — epoki
socjalizmu. Ta nowa epoka
ta, w narodzinach której ma-
my szczęście uczestniczyć,
czynnie — przyspiesza niepo-
równanie rozwój społecz-
stwa ludzkiego. Dla nas, ludzi
tej nowej epoki, jest rzeczą
wprost nieodzowną, dorównać

swą świadomością jej szybko-
mu biegowi, ponieważ epoka
różni się tym od wszystkich
poprzednich, że człowiek świa-
domie i planowo wyznacza od-
tąd kierunek rozwoju społec-
nego, sam świadomie i plano-
wo ustala prawa tego rozwo-
ju. W epoce socjalizmu czło-
wiek umie coraz skuteczniej
panować nad żywiołowością
zjawisk i wydarzeń, zrywa raz
na zawsze z wszelką niewolą
i przemocą, staje się wolnym
i świadomym twórcą dalszego
biegu dziejów społecznych,
wyznacza kierunek historii,
przystaje raz na zawsze być
jej bezwolnym, ślepym i nie-
szczęśliwym obiektem.

A więc gwiazdą przewodnią dla partii proletariatu, kieru-
jącej budową socjalizmu i dla wszystkich twórczych ludzi,
którzy pod jej kierownictwem uczestniczą w tej budowie,
powinna stać się stalinowska zasada łączności nauki z dzia-
łalnością praktyczną i działalnością praktyczną z poznaw-
niem teorii marksizmu-leninizmu, „łączność teorii z prakty-
ką, jedność teorii i praktyki”.

Dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego teoria
i taktyka rewolucyjna Lenina i Stalina uwięczona zwycię-
stwem rewolucji proletariackiej miała i ma do dziś dnia ol-
brzymie przełomowe znaczenie.

Ale dla polskiej klasy ro-
botniczej doświadczenia i na-
uki leninizmu były szczególnie
ważne. Polski ruch robotniczy
bowiem nie tylko rozwijał się
w podobnych warunkach, ale
od początków swego rozwoju
znajdował się w bliskiej i bez-
pośredniej łączności z rewolu-
cyjnym ruchem rosyjskiej kla-
sy robotniczej. Pierwsze formy
organizacji politycznej klasy
robotniczej przypadają mniej
więcej w tym samym czasie
w Polsce, co i w Rosji. Wza-
jemne oddziaływanie politycz-
ne tych pierwszych form or-
ganizacyjnych w obu krajach
wynika jasno z dokumentów
historycznych. Akurat 70 lat
temu w 1879 r., roku urodzin
Towarzysza Stalina, powstała
w Petersburgu pierwsza poli-
tyczna organizacja robotnicza
pn. „Związek Północny Robo-
tników Rosyjskich”. Powstanie
tej organizacji „dało sposob-
ność robotnikom warszawskim
do zmanifestowania solidarni-
ności swojej z proletariatem
rosyjskim”. Plechanow pisze
o tym w sposób następujący:
„Robotnicy warszawscy po-
witali organizację petersbur-
ską adresem, w którym mówi-
li, że robotnicy powinni
wziąć się nad ważne naro-
dowośćowe i dążyć do ogół-
noludzkich celów. „Związek”
odpowiedział im w podobnym
duchu, wyrażając nadzieję ry-
schlego zwycięstwa nad wspólnymi
wrogami i oświadczając,
że nie oddzieli swojej sprawy
od sprawy robotników całego
świata.”

Z dokumentu tego przebi-
ja głęboki internacjonalizm i
gorące poczucie solidarności
wśród klasy robotniczej oby-
dwu krajów: klasy posiadają-
ce rozpały wzajemną nie-

chę i nienawiść między na-
rodem polskim i rosyjskim.
Rywalizacja i przeciwstaw-
ność interesów wyzyskiwaczy,
ich wzajemne dążenia zaboro-
cze, na przestrzeni kilku stu-
lęci były źródłem i przyczyną
podziału, ucisku oraz wro-
gości wzajemnej. Klasa robo-
tnicza obydwu krajów odrzu-
cała waśnie narodowościowe,
widziała wyraźnie wspólnych
wrogów proletariatu wśród
wyzyskiwaczy i rozumiała ko-
nieczność współdziałania.
„Program Związku” przetłu-
maczony na język polski i
krążący wśród robotników w
odpisach spełnił i u nas w r.
1879 swoją służbę agitacyjną.
Polski rewolucyjny ruch ro-
botniczy, który przejął naj-
szlachetniejsze, tradycje pol-
skich ruchów demokratycz-
nych 19 stulecia i widział re-
alizację swych marzeń „w
walce o waszą wolność i na-
szą”, polski ruch rewolucyj-
ny umacniał na przestrzeni
dziesięcioleci głęboką więź
ideową z Partią Lenina i Sta-
lina.

Umacniał braterstwo i soli-
darność w wielkich walkach
masowych i na barykadach
1905 r. umacniał ją i utrwa-
lał — mimo klęsk i niepowo-
dzeń — w następnych dziesię-
cioleciach i w ciężkiej walce
z reżimem sanacyjno-faszy-
stowskim. Umacniał ją i pogłę-
biał w najtrudniejszych
latach okupacji hitlerowskiej.
Umacniał ją i pogłębiał, gdy
dzięki rewolucyjnej pomocy
kraju socjalizmu objął wła-
dę w Polsce i odnosi zwycię-
stwa nad swym wrogiem kla-
sowym, nad kapitalizmem i
buduje podstawy socjalizmu
w Polsce.

Wieczyste braterstwo narodu polskiego z narodami ZSRR

Dlatego tak głęboko utwa-
rili się w świadomości pol-
skiej mas pracujących uczu-
cia wieczystego braterstwa z

narodami Związku Radziec-
kiego, dlatego tak głęboko jest
część i przywiązanie do Leni-
na i Stalina.

Stosunki między klasą robotniczą, obydwu krajów potwier-
dzają dobitnie słusność teorii leninowskiej, wiążącej naro-
dowośćową walkę wyzwolenia z rewolucją proletariacką i
łączność tej teorii z doświadczeniem historycznym między-
narodowego ruchu robotniczego.

„Leninizm dowiódł — pisał Towarzysz Stalin — a wojna
imperialistyczna i rewolucja w Rosji potwierdziły, że kwestia
narodowa może być rozwiązana tylko w związku z rewolu-
cją proletariacką i na gruncie tej rewolucji, że droga zwy-
cięstwa rewolucji na zachodzie prowadzi poprzez sojusz re-
wolucyjny z ruchem wyzwoleniczym kolonii i krajów zależ-
nych przeciw imperializmowi. Kwestia narodowa jest częścią
ogólnego zagadnienia rewolucji proletariackiej, częścią zagad-
nienia dyktatury proletariatu.”
(Zagadnienia „Leninizmu”
str. 54).

(Zagadnienia „Leninizmu”
str. 54).
(Dokończenie na str. 8)

Oportunizm to największa przeszkoda w rozwoju społecznym i w rozwoju jednostki

**OPORTUNIZM — TO NAJWIĘKSZA TAMA I PRZE-
SZKODA W ROZWOJU SPOŁECZNYM I W ROZWOJU
JEDNOSTKI. MARKSIZM-LENINIZM PROWADZI NIE-
UBŁAGANĄ WALKĘ Z OPORTUNIZMEM, SEKCIAR-
STWEM, Z ROZRYWANIEM JEDNOŚCI MIĘDZY TEO-
RIĄ I PRAKTYKĄ, MIĘDZY SŁOWEM I CZYNEM. W
TYM WŁAŚNIE TKWI OLBRZYMIĘ ŹRÓDŁO SIŁY TWÓR-
CZEJ MARKSIZMU-LENINIZMU.** „Żeby się nie mylił
w polityce — mówi Tow Stalin — trzeba patrzeć naprzód, a
nie wstecz...” „Trzeba być rewolucjonistą, a nie reformi-
stą...” „Nie należy zacięwać sprzeczności ustroju kapitalistycz-
nego, lecz trzeba je ujawniać i rozwikłać, nie należy utu-
miać walki klasowej, lecz trzeba ją doprowadzać do końca...”
„Trzeba stosować nieprzejednaną klasową politykę proletariacką... a nie ugodową politykę „wzrastania” kapitalizmu
w socjalizm”.

Żaden ustrój społeczny nie
zszedł ze sceny dziejowej bez
oporu, bez ostrej i samorzu-
tnej walki. Poglądy o samorzu-
tnym, żywiołowym, harmonij-
nym i bezbolesnym rozwoju
społeczeństwa są zwykłym o-
szustwem klas pasożytniczych.
są obroną ich interesów, pró-
bą usprawiedliwienia ich pa-
nowania. Poglądom tym prze-
czyca cała dotychczasowa histo-
ria rozwoju społecznego, histo-
ria walk klasowych.

„Ludzie — mówił Lenin —
zawsze byli i zawsze będą
głupiutkami ofiarami oszu-
stwa i oszukiwania samych
siebie w polityce, dopóki nie
nauczą się pod wszelkimi
moralnymi, religijnymi, po-

litycznymi, społecznymi, fra-
zesami, oświadczeniami, o-
bietnicami, odnajdywać in-
teresów tych lub innych
klas.”

Aby nie być „głupiutkami o-
fiarami oszustwa” trzeba po-
znawać prawa rozwoju społec-
zeństwa, prawa rządzące zja-
wiskami i wydarzeniami spo-
łecznymi, ponieważ wydarzenia
te i zjawiska społeczne nie są
przypadkowe, lecz są uwarunko-
wane określonymi przyczyna-
mi. Tak jak wszystkie zjawis-
ka w przyrodzie podlegają
określonym prawom, których
poznawanie ułatwiają nauki
przyrodnicze, również wszyst-
kie zjawiska społeczne podle-
gają określonym prawom roz-
woju społecznego, których po-

FLORIAN MIEDZIŃSKI

J. Stalin - Przyjaciel i Nauczyciel Polski

W chwili, kiedy setki milionów ludzi w świecie łączą się w zgodnym uczuciu głębokiej miłości dla J. W. STALINA w 70-lecie Jego urodzin, jako do wodza światowego obozu pokoju i postępu, lud polski ze szczególnie serdecznym uczuciem zwraca zgodnie swe myśli ku wielkiej postaci wodza Związku Radzieckiego. Pamięta bowiem, że Stalin nie tylko przywrócił nam wolność narodową, umożliwił ująć władzę i wyzwolić się z ucisku, lecz że był zawsze naszym Wielkim Przyjacielem i Nauczycielem, wskazując, jaką należy kroczyć drogą ku jaśniejszej przyszłości.

Polska klasa robotnicza od czuwa głęboką wdzięczność do Stalina za niezmienną przyjaźń, z jaką odnosił się do niej od zarania swej działalności polityczno-rewolucyjnej po dzień dzisiejszy. Prawie 50 lat temu zetknął się Stalin po raz pierwszy z robotnikami polskimi i odąd przez cały ciąg swej potężnej działalności dawał wyraz niezmiennej swej przyjaźni do polskiej klasy robotniczej.

Stalin w zasadniczy i przyjacielski sposób zajął stanowisko wobec narodowych dążeń ludu polskiego, kiedy, w wyniku krakowskich rozmów z Leninem, opracował w początkach 1913 roku polityczną i niezwłocznie donosił pracę: „Marksizm a kwestia narodowa”, która miała stać się wytyczną dla przyszłej polityki państwa Rewolucji Październikowej w rozwiązywaniu tego bardzo ważnego zagadnienia. Wszystko bowiem co pisał Stalin w tej pracy dotyczyło bezpośrednio narodu polskiego.

W pracach Stalina znalazło prawdziwie socjalistyczne rozwiązanie zagadnienie dążeń Polaków do niepodległego bytu. Prawu do niepodległości dał już uprzednio wyraz Lenin w polemice z Różą Luksemburg. Stalin w sposób naukowy rozwinął tezy Lenina, a w pracy swojej wielokrotnie wymieniał zagadnienie polskie.

Tym zaś, którzy określali „autonomię” kulturalną jako wystarczającą dla uciśnionych narodów, Stalin odpowiedział: „Naród jest suwerenny i wszystkie narody są równoprawne”.

Ucząc więc polską klasę robotniczą, że posiada ona pełne prawo do walki o niepodległość, pouczał jednak dalej: „zasada międzynarodowego zespolenia robotników jest niezbędnym punktem w rozwiązywaniu kwestii narodowej” — co oznaczało, że klasa robotnicza powinna się przeciwstawić nacjonalistycznej polityce prawicowej PPS, podporządkowującej klasę robotniczą burżuazji.

*

Dzisiejsza Polska Ludowa, związana braterskim sojuszem z ZSRR i krajami Demokracji Ludowej oraz solidarnością z całą światową klasą robotniczą, jest urzeczywistnieniem przez polską klasę robotniczą wielkich wskazań Lenina, które — w staliniowskim ujęciu — sformułowane zostały właśnie podczas pobytu Stalina na ziemiach polskich. Fakt ten jest dodatkowym potężnym ogniwem, łączącym serdecznie naród polski ze Stalinem, wodzem mas pracujących całego świata!

Kiedy bowiem rosyjska klasa robotnicza zatrumfowała nad caratem, Stalin odąd przy każdej okazji dawał wyraz niezłomności swych zasad i przyjaźni w stosunku do narodu polskiego. W dniach rewolucji lutowej 1917 r. wydane przez Piotrogrodzką Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich „Ogłoszenia do Narodu Polskiego” z dnia 14 marca 1917 roku, w którym powiedziano, że „Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo - narodowym”, było

dziłem Stalina. — Był nim także Dekret Rady Komisarzy Ludowych z dnia 29 sierpnia 1918 roku, kontrsygnowany przez Stalina jako komisarza ludowego dla spraw narodowościowych, oznajmiający uroczysto, że młoda władza radziecka układy trzech państw zaborczych w sprawie rozbiórów Polski ogłasza za

baza, to oparcie ruchu rewolucyjnego całego świata! I jeżeli w tej bazie, tj. w Rosji, partia i władza zaczynają się chwiać oznacza to, że ruch rewolucyjny w całym świecie poniesie szkody.

Oto dlaczego zagadnienie „rosyjskie”, chociaż przedstawia się jako zagadnienie zewnętrzne dla Polski, przedstawia zagadnienie pierwszorzędnej wagi dla wszystkich Kompartii, w tej liczbie i Kompartii Polski.

Pouczał więc Stalin, że cały proletariatus międzynarodowy siłą swoją czerpie z siły partii i władzy radzieckiej w ZSRR. Kto tego nie uznaje, ten osłabia także siłę polskiej

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

Jasne i zdecydowane wystąpienie Stalina jako wiernego przyjaciela i czujnego nauczyciela polskiej klasy robotniczej, dalej jej instynkt klasowy uchroniły ją przed wciągnięciem w orbitę polskiego faszyzmu, wytknęły jej właściwą drogę rewolucyjną i spowodowały, że sama-

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.



Po podpisaniu paktu polsko - radzieckiego z 21. IV. 1945 r. o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.

klas robotniczej w walce z kapitalizmem, opóźnia wywołanie z ucisku.



Polska delegacja rządowa została przyjęta serdecznie przez Generalissimusa Stalina w marcu 1947

Martin Andersen Nexö

PRZYSZŁOŚĆ NALEŻY DO IDEI której najpiękniejszym wcieleniem jest STALIN

Wielkość Stalina, tak jak i Lenina polega na tym, że osoba jego jest jakby o stoja dla uciśnionych całego świata a źródłem niepokoju i trwogi dla bogaczy.



Andersen-Nexo: Znany prozaiak duński, autor powieści „Ditta” i „Czerwony Morten”

Stalin to towarzysz, każdy człowiek w ZSRR patrzy na niego jak na towarzysza i ożywiła, że jak do towarzysza się do niego odnosi.

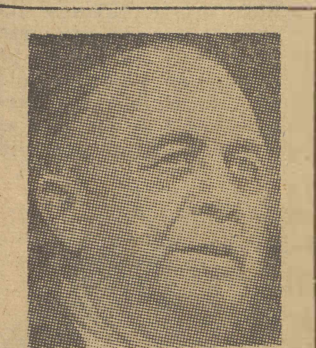
— Zawsze jest poinformowany o wszystkim dokładnie — mówią robotnicy — Nie oszukasz go. Wspaniały z niego człowiek pod każdym względem. Zawsze ma czas dla ludzi, choć przecie sam chodzi koło wszystkich spraw. Aż dziw, jak on temu może podolać.

Stalin — to towarzysz każdego robotnika. A jednocześnie przewyższa on o głowę wszystkich najwybitniejszych przedstawicieli burżuazji światowej. Obecna sytuacja międzynarodowa jaskrawo świadczy o jego powadze jako działacza politycznego. Pod mądrym kierownictwem Stalina urzeczywistnia się w Związku Radzieckim prastare marzenie pokrzywdzonych o życiu bez panów i sług, bez wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych. W starych sagach ludowych dzwici skarga siłacza Hansa, który służąc czarodziejom i wiedzącym zdobywa dla nich bogactwa a sam głoduje. W jednej z tych sag jest mowa o cudownym kotle w którym można ugotować tyle zupy, ile się chce, trzeba tylko znać czarodziejskie słowo.

André Marty

Mysł o Stalinie napawa człowieka WIARA W NIEZWYCIĘŻONĄ POTĘGĘ KOMUNIZMU

Byłem odcity od życia na przeciąg wielu miesięcy, wielu lat. Wtrącono mnie w mrok katow, w straszną niemotę wię-



André Marty: Członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji

zenia, razem z wieloma tysiącami żołnierzy i marynarzy, skazanych dożywotnio lub na 20 lat za to, że walzyli przeciwko pierwszej światowej wojnie imperialistycznej.

W marcu 1925 roku zobaczyłem i usłyszałem tow. Stalina: I odnowiłem swój kontakt z życiem. Nigdy i nigdzie nie zapomniłem i nie zapomnę dni, w których widziałem i słyszałem wielkiego Stalina. Nigdy nie zapomnę udzielanych nam przezeń wspaniałych lekcji dialektyki oraz sztuki zdobywania i przekonywania audytorium.

Kiedy potem powierzono mi kierownictwo zespołu, każde z moich 8 zajęć w tej grupie było

Marks znał to słowo. Marzenia przekuwał w rzeczywistość a u podstaw jej położył zasady nauki i wskazał spragnionym życia masom właściwą drogę i taktykę.

Lenin wypełnił wielkie zadanie założenia pierwszego państwa socjalistycznego na podstawach nauki Marksa, a Stalin uczy 183 milionowy lud Związku Radzieckiego (Hansa, który zawsze musiał pracować dla innych) pracy dla własnego dobra. Uczy go obchodzenia się z czarnym kółkiem, w którym jest dosyć jedzenia dla wszystkich.

Liczba tych, którzy wierzą w nowe życie wyraża się w setkach milionów. Na tym tle wyrasta postać Stalina — szczodrze obdarzona wszystkimi najpiękniejszymi cechami człowieka pracy. Jest w największym wymiarze. Silny i prosty, mądry i wrażliwy, przewidujący i ofiarny — jest niedościgniony.

Henri Barbusse

On stworzył to co jest i to co będzie

Człowiek, którego profil przedstawiony jest na czerwonych plakatach w jednym rzędzie z Karolem Marksem i Leninem — to człowiek który troszczy się o wszystkich i wszystkich, który stworzył to, co jest i to, co będzie. On wybrał i wybawi...

Nikt nie ucieleśnia tak w sobie myśli i słowa Lenina jak Stalin. Stalin to Lenin dnia dzisiejszego...

„Jeżeli chcecie wiedzieć do jakiego stopnia człowiek może poświęcić się całkowicie swej idei — zajrzyjcie w dzieło partii, gdzie poszczególne wypadki które stały się znane, stanowią zaledwie przykłady tysięcy bohaterskich czynów, o których nie wie nikt i które na zawsze pozostaną nieznane. Niezależnie od tego, gdzie pracuje komunista radziecki pozostaje on zawsze żołnierzem i nauczycielem, a gdy potrzebny, jest bohater — gotów jest do bohaterstwa.

oparte na jednym z rozdziałów „Zagadnień leninizmu”. Stałem się wychowywać proletariatu pa ryskich w duchu Stalina.

Po 8 latach 7 stycznia 1933 r. słyszę naszego drogiego towarzysza Stalina na połączonym plenum Komitetu Centralnego i Głównej Komisji Kontroli WKP(b). Roztacza on przed naszymi oczami cudowny obraz: wykonanie pierwszej pięciolatki w ciągu lat czterech.

Słuchając Stalina, śledząc jego wywody, nie tylko słuchaliśmy nowej i pouczającej lekcji, ale także oglądaliśmy w olbrzymim

Aleksy Tołstoj

Każdy człowiek jest dlań człowiekiem

Stalin jest człowiekiem wyjątkowo skromnym. Znajdować się w centrum uwagi ca-



Al. Tołstoj: świetny pisarz radziecki, autor licznych powieści historycznych

tego świata — myśleć kategoriami historycznymi a jednocześnie

nym wzorem dla każdego przodującego robotnika, dla całej postępowej ludzkości.

Przyszłość należy do idei, której najpiękniejszym wcieleniem jest Stalin. Setki milionów ludzi na całym świecie myśli o nim z uczuciem najgłębszej wdzięczności.



Włodzimierz Majakowski

Kiedy odmierzam dni

Kiedy
odmierzam

szukając — dni, którym przeżył,

ten sam październik — gdzie gorejący wętek,

dwudziesty piąty — staje jak świeży,

Z ostrzy — to był początek.

bagnetów — trzaskanie iskier,

marynarz — niby piłki miota.

bomby —

Pod Smolnym — jak pod zjatrzonym mrowiskiem,

w taśmach naboju — straż przy kulomiotach.

— Was — przywołuje

TOWARZYSZ STALIN.

To tam, na prawo, drzwi — trzecie.

Towarzysze, — nie zwlekać!

Do aut pancernych, — Ruszajcie dalej

— Robi się! — na pocztę jedźcie! —

odszedł — i w mrok się wował,

i tylko — na wstążce

marynarskiej —

pod lampą — zabłysło „Aurora”

dziele partii, klasy robotniczej i całego narodu radzieckiego przy kład, za którym trzeba nam iść, zdobyć, którą należy przekazać proletariatu francuskiemu.

Dla przodujących robotników francuskich Stalin jest uosobieniem zwycięskiej realizacji socjalizmu. Dlatego też na niego zwracają się oczy robotników i uciskanych mas wszystkich krajów

Kilkrotnie jeszcze widziałem i słyszałem naszego wielkiego Stalina. I za każdym razem skarbiec mych wspomnień rozszerzał się i rósł. Niekiedy spotkania bywały bardzo krótkie

o ogranicza się do niewielkich wymagań inteligentnego, bardzo za jego człowieka naszego kraju. Nie ma ani specjalnych wymagań ani specjalnych przyzwyczajęń. Odziany jest zawsze w wygodne, obszerne ubranie o kroju półwłosowym. Pali ten sam tytoń, co i my. Ale tym wszystkim dla których myśli i pracuje, chciałby zapewnić byt jak najlepszy i najdostojniejszy, aby za interesowanie i wymagania nasze rosły wraz z kulturą i dobrobytem materialnym. Jest zawsze we sół, dowcipny, uprzejmy i zrównoważony. Każdy człowiek jest dlań — człowiekiem.

W swoim życiu prywatnym

Julian Tuwim

Epoka nasza jest epoką Jego imienia

Marxizm — to było ziarno posiane w glebę historii. Leninizm wyhodował — w jakiej burzy! w jakich wichrach! — pierwsze pędy i paki. Stalin — mądry, spokojny i nieugięty, więc zwycięski, sprawił rozkwit i owocowanie. I odtąd — wciąż nowe ziarno tych owoców będą już zawsze zapładniać ziemię. Wydaje mi się, że geniusz Stalina, to m. in. cudowna

umiejętność do prowadzenia i utrzymywania rewolucji w procesie ciągłej organicznej żywotności. Stalin — to suma tych elementów, które rewo-



lucjonizują całą naszą epokę, nosicielkę przyszłości.

Epoka nasza jest epoką Jego imienia. Bo nazwisko Stalin jest symbolem i skrótem, wyrażającym dwie potężne wygrane, które o losach

tej epoki zdecydowały: zwycięskiej Rewolucji Październikowej i zwycięskiej wojny z faszystowskimi ludobójcami. Tyko genialny realizator i koordynator tej pierwszej mógł wygrać tę drugą. Bohaterska Armia Radziecka dlatego mogła w maju roku 1945 rzucać pod stopy swego Generalissimusa plugawą sztablę ze swastyką, że od roku 1917 powiewają na Kremlu czerwone sztandary z sierpem i młotem. One to, te płomienie rewolucji, sprawiły, że narody radzieckie stały się olbrzymią potęgą — nie tylko fizyczną, lecz przede wszystkim moralną; a w historii znaczą to: patriotyczną.

Rewolucja — pamiętajmy — nie jest czymś tanim, co „wybucha” i żyje potem siłą tego wybuchu. Rewolucja — to coś, co trzeba mądrze i systematycznie wychowywać. Wielki wychowawca wielkiej rewolucji — oto Stalin.



Dolores Ibarruri

Stalin - wiecznie bijące źródło mocy

Przyjazd do kraju socjalizmu był dla mnie spełnieniem najgorętszego pragnienia, którym żyłam od r. 1917. W masach proletariackich Hiszpanii, odgródzonych od Rosji wieloma tysiącami kilometrów, głęboki oddźwięk wywołały płomienne hasła partii bolszewickiej, wzywającej uciśnionych do „ostatniego, rozstrzygającego boju”...

Rozumie się, że chęć zobaczenia wolnej ziemi, kraju socjalizmu, chęć zobaczenia ludzi, zwycięsko kierujących wielką rewolucją socjalistyczną, żyła w duszy każdego robotnika hiszpańskiego i każdego hiszpańskiego chłopca. Wszyscy oni gorąco pragnęli i marzyli o tym, żeby zobaczyć kiedys Stalina, usłyszeć jego głos.

Miłość do ludzi, którzy potrafił doprowadzić ogromny kraj do zwycięstwa nad klasami panującymi, przeplatała się z uczuciem podziwu, szacunku i czci.

Z tym uczuciem przyjechałam do Związku Radzieckiego. I — zobaczyłam Stalina.

Było to na XVII Zjeździe Partii Bolszewickiej...

Widziałam na trybunie Zjazdu Wodza proletariatu światowego, człowieka, którego leka się i nienawidzi burżuazja,

a kochają miliony prostych ludzi.

Widziałam w Stalinie wodza rewolucyjnego, który jak orzeł, wznosił się na wyżyny marksistowskiej nauki, zawsze znajdował słuszne wyjście z najbardziej zawiłych i trudnych sytuacji.

I widząc Stalina, widząc jego nieugiętość, widząc spokój z jakim ten doświadczony sternik przyjmuje wszystkie cioci, którymi żywiły kapitalistyczne ataki kraj radziecki, czułam jak krzepnie we mnie, silniejsza jeszcze niż kiedykolwiek, wiarą w partię bolszewicką, wiarą w zdolności i siłę rewolucyjną mas, wiarą w ostateczne zwycięstwo komunizmu.

I kiedy nadeszły dla nas dni walk zacieklých, krwawych, kiedy posępne czarne chmury uderzyły w nasz naród potokami gwałtu i grozy, przykład Stalina dodawał nam ducha, w nim szukaliśmy źródła siły potrzebnej nam do pokonania wszystkich trudów, do przezwyciężenia wszystkich naszych słabości.

„I na frontach, i w zapleczu, zawsze i wszędzie imię Stalina było dla każdego z nas wiecznie bijącym źródłem mocy, uskrzydlającą nas w najtrudniejszych chwilach

Pablo Neruda

DRWAŁ (Fragment)



Pablo Neruda: Najwybitniejszy poeta Ameryki Łacińskiej, bojownik o postęp i pokój

W trzech pokojach starego Kremla mieszka człowiek imieniem JÓZEF STALIN.

Światło późno gaśnie w jego pokoju, Świat i Ojczyzna nie dają mu odpocząć.

Inni bohaterzy stworzyli państwa, on ponadto pomógł je zrodzić

i zbudować je, i obronić.

Wielki ten kraj jest przeto częścią jego, i on nie może spocząć, bo kraj nie spoczywa.

Kiedys dawniej śnieg i proch

znalazły go naprzeciw znanych złoczyńców, którzy chcieli (jak znów dziś) ożywić.

knut i nędzę, bojaźń niewolnych, martwy ból milionów biedaków.

Był przeciw Wranglom, Denikinom, posłanym przez Zachód, by „bronić kultury”.

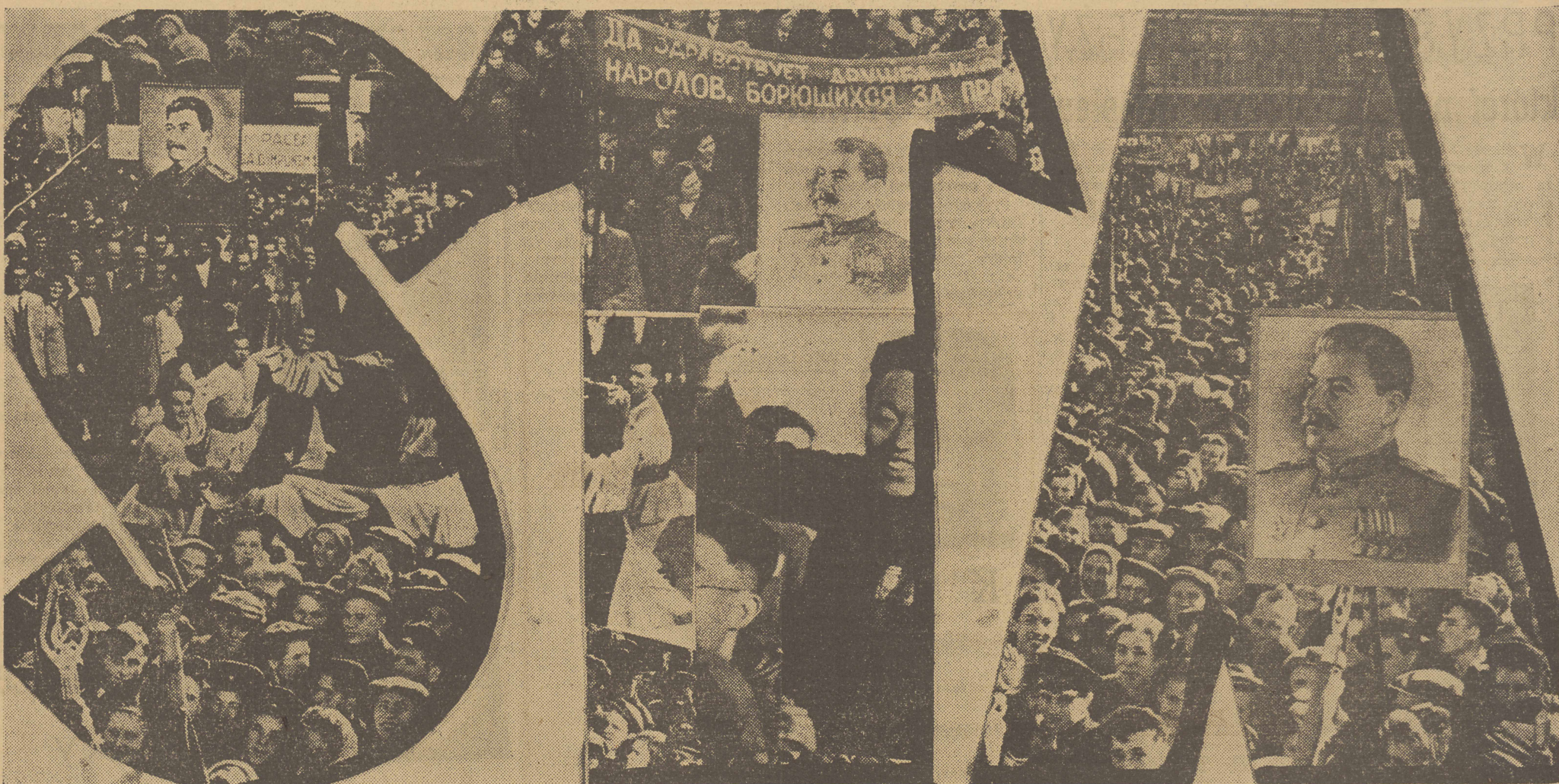
Obdarł ich tam ze skór, obrońców, katów, w szerokich krainach

ZSRR. STALIN PRACOWAŁ DZIEŃ I NOC.

Później przyszli ołowianą falą Niemcy, tuczeni przez Chamberlaina.

Stalin oparł się im na wszystkich długich frontach, We wszystkich ich odwrótach i ofensywach

i daleko, aż do Berlina, jak huragan ludów przybył jego synowie, przynieśli szeroki pokój rosyjski.



„Zbyt żywe są w pamięci narodów okropności niedawnej wojny, zbyt wielkie są siły społeczne broniące pokoju, aby churchillowscy uczniowie agresji mogli je opanować i pełnić ku nowej wojnie”.

JÓZEF STALIN.

W styczniu 1934 roku odbył się w Moskwie XVII Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików).

Był to okres kiedy na Dalekim Wschodzie imperializm japoński wyciągał już swe zachłanne macki po Mandżurię i Chiny, kiedy w Niemczech zwyciężył faszyzm — nie bez czynnej pomocy różnych Heussów i Adenauerów, którzy w parlamencie niemieckim głosowali za specjalnymi pełnomocnictwami dla Hitlera — i gotował się do zaborów i agresji, kiedy w Stanach Zjednoczonych wskazywał na produkcję przemysłowej w porównaniu z r. 1929 spadł do 64,9 proc. a kapitaliści amerykańscy z utęsknieniem wyglądali wojny „na światową skalę”, by przez dostawę wojenne polepszyć stan swych interesów.

Wówczas to z trybuny zjazdowej Towarzysz Stalin tak sformułował stanowisko Związku Radzieckiego:

„Wśród tych wzburzonych fal wstrząsów ekonomicznych i katastrof wojenno-politycznych ZSRR stoi osobno JAK SKAŁA, KONTYNUUJĄC SWE DZIEŁO BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO I WALKI O ZACHOWANIE POKOJU. Podczas gdy tam, w krajach kapitalistycznych, wciąż jeszcze sroży się kryzys ekonomiczny, w ZSRR trwa w dalszym ciągu postęp zarówno w dziedzinie przemysłu jak w dziedzinie rolnictwa. Podczas gdy tam, w krajach kapitalistycznych, odbywa się gorączkowe przygotowanie nowej wojny o nowy podział świata i sfer wpływów, ZSRR SYSTEMATYCZNIE KONTYNUUJE UPORCZYWĄ WALKĘ PRZECIW NIEBEZPIECZEŃSTWU WOJNY, WALKĘ O POKÓJ.

Nasza polityka zagraniczna jest jasna. Jest to polityka zachowania pokoju i wzmocnienia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie ma zamiaru zagrażać komukolwiek

ani — tym bardziej — napaść na kogokolwiek. JESTEŚMY ZA POKOJEM I BRONIMY SPRAWY POKOJU. Ale nie boimy się gróźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciosem na cios podżegaczy wojennych”.

W tych prostych słowach Wodza światowego proletariatu zawarta jest obowiązująca wówczas i zawsze myśl przewodnia polityki międzynarodowej wielkiego kraju socjalizmu: bezwzględne demaskowanie wszelkich prób imperialistycznej agresji, uporczywa walka o trwałą, sprawiedliwą pokój.

Minęło 5 lat. W czasie tych lat świat uległ poważnym przeobrażeniom. 500 milionów ludzi na przestrzeni od Gibraltaru po Szanghaj objętych została nową wojną imperialistyczną. Abisynia i Albania padły ofiarą napaści czarnych koszul Mussoliniego, faszysti Niemcy i włoscy przy życzliwym poparciu Bluma i innych prawicowych przywódców socjaldemokracji francuskiej zdążyli opór ludu hiszpańskiego i narzucili krajowi bandyckie rządy Franco, Hitler zagarnął Austrię a po oślawionych rozmowach monachijskich znaczną część Czechosłowacji, przygotowując się do zagrabienia w najbliższym czasie reszty, faszysti japońscy wtargnęli do Chin środkowych i południowych.

Wobec tych wszystkich gwałtów i napaści rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji zajęły stanowisko „neutralności” — w nadziei, że w następnym etapie „rozszerzania przestrzeni życiowej” agresorzy faszystowscy, którzy już zdążyli zawrzeć między sobą pakt antykominternowski, rzucą się na Związek Radziecki.

I oto w Moskwie zbiera się kolejny zjazd Partii. Na trybunie zjazdowej wstępuje Towarzysz Stalin i po genialnym a jakże dosadnym zanalizowaniu sytuacji politycznej rzuca światu kapitalistycznemu prorocze ostrzeżenie:

„Daleki jestem od tego, by moralizować na temat polityki nieinterwencji, mówić o zdradzie, o przestępstwach itp. Rzeczą naiwną byłoby prawnie moralizować ludziom, którzy nie uznają moralności ludzkiej. Polityka jest polityka, jak powiadają stare burżuazyjne wygady dyplomatyczne. Należy jednak zaznaczyć, że wielka i niebezpieczna gra polityczna, rozpoczęta przez zwolenników polityki nieinterwencji, może

się dla nich skończyć poważnym fiaskiem”.

Od chwili wybuchu wielkiego kryzysu gospodarczego, który z końcem r. 1929 wstrząsnął posadami nowojorskiej giełdy i podniósł liczbę bezrobotnych w samych tylko Stanach Zjednoczonych do 10 milionów ludzi, rządy państw kapitalistycznych szukały rozwiązania swych wewnętrznych trudności i rozładowania wrogiego nastroju mas pracujących przez intrygi i knowania wojenne. W tym samym czasie Związek Radziecki pod wodzą Towarzysza Stalina przeprowadzał plany 5-letnie, osiągał dalszy postęp ekonomiczny i kulturalny, przy czym równocześnie rosła jego potęga polityczna i militarna.

W r. 1938 produkcja przemysłowa ZSRR była przeszło 9-krotnie wyższa aniżeli przed pierwszą wojną światową, podczas gdy produkcja przemysłowa we wszystkich krajach kapitalistycznych obracała się w granicach poziomu przedwojennego. — Toteż w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej Towarzysz Stalin mógł stwierdzić, że w polityce zagranicznej Związek Radziecki opiera się na swej rosnącej potęgze gospodarczej, politycznej i kulturalnej, na moralno-politycznej jedności swego społeczeństwa, na sile Czerwonej Armii i floty, na swej pokojowej polityce oraz na moralnym poparciu mas pracujących wszystkich krajów, żywotnie zainteresowanych w zachowaniu pokoju.

Pokojowa polityka stalinowska nie pomijała żad-

nej okazji, aby zapobiec wojnie. Zawarto szereg układów, których wartość przekreśliły potem rozmowy monachijskie, próbowano wykorzystać dla obrony pokoju i Ligę Narodów, o której mówił Towarzysz Stalin, iż mimo swej słabości może się przydać dla demaskowania napastników i paraliżowania posunięć, zmierzających do rozpętania wojny.

Wszystkie te wysiłki Związku Radzieckiego — nie zdołały jednak powstrzymać zbliżającej się wojny skutkiem obłudnej polityki

istotną próbą materialnych i moralnych sił każdego narodu. Wykazała ona — jak stwierdził Tow. Stalin, że ustroj radziecki jest „nie tylko lepszą formą organizacji gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju w latach budownictwa pokojowego ale również najlepszą formą mobilizacji wszystkich sił narodu przeciwko wrogowi w okresie wojny”.

W wyniku zwycięstwa ZSRR nad faszyzmem kraje Europy środkowej i wschodniej, obaliły ustroj

mych krajach kapitalistycznych klasa robotnicza i wszystkie elementy postępowe organizują się w światowym frontie pokoju. W takiej Francji np. będącej dziś klasycznym krajem policyjnego terroru, mimo wszelkich szykan i prześladowań, 5 milionów ludzi podpisało apel, skierowany przeciw podżegaczom do nowej wojny.

Przed wszystkim jednak wzrosły wielokrotnie siły samego Związku Radzieckiego. W wyniku powojen-

STALIN i pokój

Chamberlainów, Daladierów, Churchillów, którzy liczyli początkowo, że uda im się skierować siły agresji przeciw krajowi Rad. Ich rachuby na wykrwawienie się i upadek Związku Radzieckiego zawiodły jednak.

Pod wodzą Stalina Armia Radziecka rozgromiła gada hitlerowskiego, przyniosła wolność i niepodległość narodom Europy. Spełniło się rzucone w oczy imperialistom jeszcze w 1934 roku ostrzeżenie Towarzysza Stalina, iż po rozpętanej przez siebie wojnie „imperialiści nie doliczą się niektórych bliskich sobie rządów”.

II wojna światowa była

kapitalistyczny i przy pomocy Związku Radzieckiego budują fundamenty socjalizmu. 475 milionów Chinczyków zrzućło pięta imperialistycznej niewoli, zlikwidowało amerykańską ekspozyturę czangkaiską i wzmocniło poważnie front pokoju. W Niemczech wschodnich złamano junckierstwo i monopolistyczny kapitał — główne podstawy niemieckiego imperializmu i militarystyki a Niemiecka Republika Demokratyczna dąży do zjednoczenia całego kraju na platformie współpracy z siłami pokoju i postępu ze Związkiem Radzieckim na czele. W sa-

nej 5-letniej produkcji przemysłu radzieckiego przekroczyła o przeszło 50 proc. produkcję ostatniego roku przedwojennego.

W referacie, wygłoszonym na naradzie Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych tow. Susłow stwierdził:

„Jest już dziś całkowicie jasne, że ofiarna praca wolnych ludzi radzieckich, praca milionów stachanowców zapewni przed terminowe wykonanie powojennego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. To zaś będzie oznaczać nie tylko





dalszy wzrost potęgi państwa radzieckiego, lecz również wzmocnienie całego obozu obrońców pokoju i demokracji.

Wielka żywotność i siła radzieckiego systemu socjalistycznego wyraża się również w znacznym postępie technicznym, jaki osiągnięto w Kraju Rad. Opanowuje się coraz to nowe procesy techniczne, zastosowuje w przemyśle najnowsze zdobycze techniki. Jednym z dowodów tego postępu

nych, Tow. Stalin przestrzegał, iż może ona być skutecznym narzędziem pokoju i spełnić pokładane w niej nadzieje „jeżeli wielkie mocarstwa, które na swoich ramionach niosły główny ciężar wojny przeciw hitlerowskiemu Niemcom, będą w dalszym ciągu współpracowały w duchu jednomyślności i porozumienia. Nie będzie skuteczna, jeśli ten konieczny warunek zostanie naruszony”.

Do współpracy nad utrzymaniem pokoju dążyła i dąży polityka stalinowska.

podlegaczy wojennych, kierowany przez Stany Zjednoczone, dąży bowiem do ustanowienia przemocą anglo-amerykańskiego panowania nad światem.

Cztery i pół lat dzieli nas zaledwie od chwili zakończenia II wojny światowej. Nie wyszła jeszcze krew ofiar faszyzmu, jeszcze matki nie opłakały pomordowanych synów i męczników — gdzie spojrzeć sterczą wokół kikuty rozwalonych domów i fabryk. — Przedstawiciele interesów monopol-

prowadziła do powstania krajów demokracji ludowej i Chińskiej Republiki Ludowej i że jeśli imperialiści rozpętają trzecią wojnę, to będzie ona mogła już nie poszczególnych krajów kapitalistycznych ale całego kapitalizmu światowego.

Związek Radziecki dziś jak i zawsze w swej polityce w stosunku do państw kapitalistycznych kieruje się sformułowanymi przez Towarzysza Stalina na XVII Zjeździe Partii zasadami:

„Jesteśmy za pokojem i bronimy sprawy pokoju, ale nie boimy się groźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciosem na cios podlegaczy wojennych”.

„Demokratyczne siły świata rosną bez porównania szybciej niż ciemne moce podlegaczy wojennych” — powiedział tow. Susłow. Wokół Tow. Stalina, stojącego na czele obozu walki o pokój skupiły się ogromne siły pokoju, rosnące z dniem każdym. Potęga Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, zwycięskich Chin Ludowych, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i setek milionów ludzi pracy na całym świecie, nienawidzących wojny i pragnących pokoju, jest niezwykła. Rozrastająca się wciąż ofensywa pokoju, prowadzona przez Tow. Stalina, nauczyciela i obrońcę mas pracujących, prawdziwego wyraziciela ich woli pokoju i wolności rozbiła nieczne knowania i zniweczyła plany podlegaczy wojennych raz na zawsze.

J. Brzeski

„W polityce zagranicznej ZSRR będzie zwalczał knowania wojenne, dążył do zachowania pokoju i zapewnienia normalnych stosunków z państwami kapitalistycznymi... Podstawę polityki zagranicznej naszego rządu stanowi idea pokoju. Walka o pokój, walka przeciwko nowym wojnom, demaskowanie wszelkich kroków, czynionych do przygotowania nowej wojny — oto nasze zadania.”

(Z referatu Towarzysza Stalina na XIV Zjeździe Partii).

„W warunkach przedwojennego szaleństwa, który ogarnął szereg krajów, ZSRR w ciągu tych lat trwał dalej mocno i niezachwianie na swoich pozycjach pokojowych, walcząc z niebezpieczeństwem wojny, walcząc o zachowanie pokoju, idąc na rękę tym krajom, które w ten czy inny sposób są za utrzymaniem pokoju, demaskując i zrywając maskę z tych, którzy przygotowują, prowokują wojnę.”

(Z referatu Towarzysza Stalina na XVII Zjeździe Partii).

„Wojna przeciwko ZSRR będzie najniebezpieczniejszą dla burżuazji. Będzie ona najniebezpieczniejsza nie tylko dlatego, że narody ZSRR będą się bić na śmierć i życie w obronie zdobyczych rewolucji. Będzie ona najniebezpieczniejsza dla burżuazji dlatego, że wojna toczyć się będzie nie tylko na frontach, ale i tyłach przeciwnika. Burżuazja może nie wątpić, że liczni przyjaciele klasy robotniczej ZSRR w Europie i Azji postarają się uderzyć na tyły swoich ciemiężców...”

(Z referatu Towarzysza Stalina na XVII Zjeździe Partii).

„Dla współpracy nie jest potrzebne, aby narody miały jednakowy system. Trzeba szanować systemy obrane przez narody. Tylko pod tym warunkiem możliwa jest współpraca.”

(Z odpowiedzi Towarzysza Stalina na pytania dziennikarza Al. Wertha).

„Podlegacze wojenni, dążący do rozpętania nowej wojny, obawiają się najwięcej porozumień i współpracy z ZSRR, ponieważ polityka porozumień z ZSRR podważa pozycję podlegaczy wojennych i czyni bezprzedmiotową agresywną politykę tych panów. Właśnie dlatego zrywają oni osiągnięte już porozumienia, dezawuuują swych przedstawicieli, którzy wraz z ZSRR opracowali takie porozumienia, przenoszą kwestię z naruszeniem statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych do Rady Bezpieczeństwa, gdzie mają zapewnioną większość i gdzie mogą „udowodnić” wszystko, co im się podoba. Wszystko to po to, ażeby „wykazać” niemożliwość współpracy z ZSRR, „wykazać” konieczność nowej wojny i przygotować tym warunki do rozpętania wojny.

Polityka obecnych kierowników USA i Anglii jest polityką agresji, polityką rozpętania nowej wojny.”

(Z odpowiedzi Towarzysza Stalina na pytania korespondenta „Prawdy” — rok 1948).

„Istnienie Niemiec Demokratycznych i pokój milujących obok istnienia milującego pokój Związku Radzieckiego wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujarzwienie krajów europejskich przez imperialistów świata.”

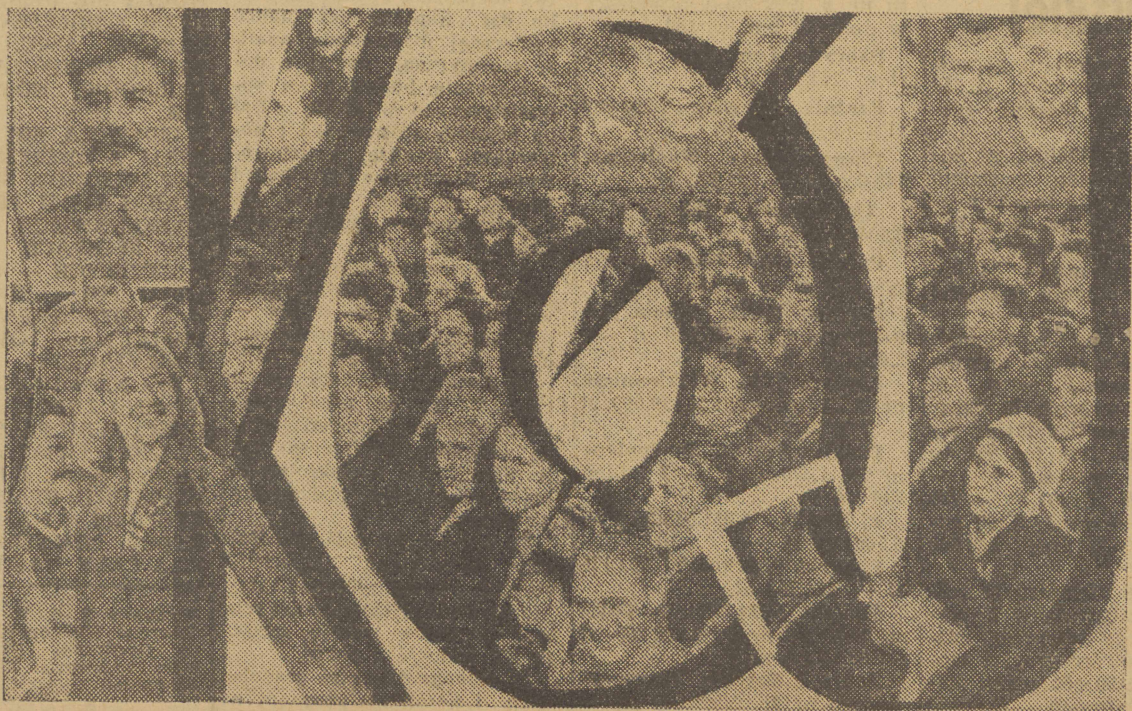
(Z listu Towarzysza Stalina do prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka i premiera Otto Grotte Wohla).

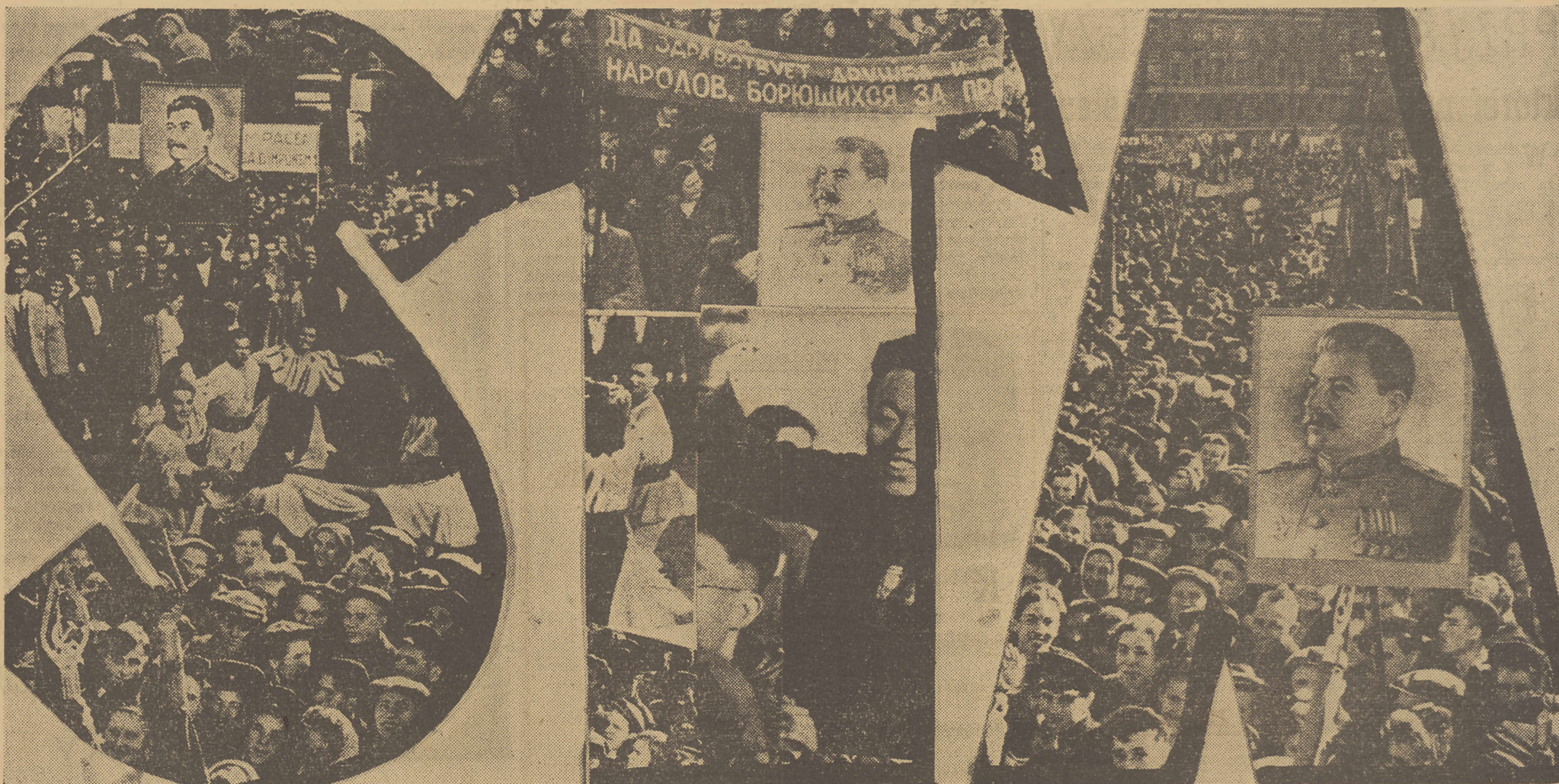
POKOJ i Stalin

technicznego i rozwoju nauki w naszym kraju jest fakt, że w krótkim czasie zgłębiono u nas tajemnice energii atomowej, pozabawiając tym Stany Zjednoczone monopolu broni atomowej. Na skutek II wojny światowej rozbitą został faszyzm hitlerowski, japoński i włoski — mogły więc powstać warunki dla pokojowej współpracy między narodami. Do tego zmierzała i zmierza polityka stalinowska. Już w latach wojny na konferencjach w Teheranie i w Jałcie, kiedy tworzone zwały przyszłej Organizacji Narodów Zjednoczo-

Wyrazem tego dążenia było oświadczenie Tow. Stalina w rozmowie z politykiem amerykańskim Stassenem w r. 1947 iż „dla współpracy nie jest potrzebne, aby narody miały jednakowe systemy. Trzeba szanować systemy, obrane przez narody. Tylko pod tym warunkiem możliwa jest współpraca”. — Tą samą myśl zasadniczą powtórzył Tow. Stalin w r. 1948 w liście do Henry Wallace’a i w r. 1949 w wywiadzie, udzielonym korespondentowi amerykańskiej agencji prasowej. — Ale takie rozwiązanie nie jest po myśli amerykańskich imperialistów. Obóz

stycznego kapitału chcieliby jednak zacząć od nowa. Czynią więc przygotowania we wszystkich kierunkach: przez rozdzielenie budżetów wojskowych, przez wojenny pakt północno-atlantycki, przez dyskryminację w handlu zagranicznym, przez próby dywersji politycznej w krajach demokratycznych. W zaślepieniu swym zapominają o tym, o czym pamiętać powinni przede wszystkim, mianowicie o do świadczeniu historii. Mówi ono, że pierwsza wojna imperialistyczna doprowadziła do zwycięstwa Rewolucji Październikowej, że druga wojna imperialistyczna do-





*„Zbyt tyje są w pa-
mąci narodów okrop-
ności niedawnej wojny,
zbyt wielkie są siły spo-
łeczne broniące pokoju,
aby churchilowskie ucie-
sławienie agresji mogło je
opanać i pchnąć ku
nowej wojnie”.*

JOZEF STALIN.

W styczniu 1934 roku odbył się w Moskwie XVII Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików).

Był to okres kłedy na Dalekim Wschodzie Imperializm japoński wyłączał już swe zachłanne macki po Mandżurię i Chiny, kłedy w Niemczech zwyciężył faszyzm — nie bez czynnej pomocy różnych Heusów i Adenauerów, którzy w parlamencie niemieckim głosowali za specjalnymi pełnomocnictwami dla Hitlera — i gotował się do zabójstwa i agresji, kłedy w Stanach Zjednoczonych wskaźnik produkcji przemysłowej w porównaniu z r. 1929 spadł do 64,9 proc., a kapitałisci amerykańscy z utęsknieniem wyglądali wojny „na światową skalę”, by przez dostawę wojenne polepszyć stan swych interesów.

Wówczas to z trybuny zjazdowej Towarzysz Stalin tak sformułował stanowisko Związku Radzieckiego:

„Wśród tych wzbudzonech fal wstrząsów ekonomicznych i katastrof wojenno-politycznych ZSRR stoi osobno jak skała, kontynuując swe dzieło budownictwa socjalistycznego i walki o zachowanie pokoju. Podczas gdy tam, w krajach kapitalistycznych, wciąż jeszcze sroży się kryzys ekonomiczny, w ZSRR trwa w dalszym ciągu postęp zarówno w dziedzinie przemysłu jak w dziedzinie rolnictwa. Podczas gdy tam, w krajach kapitalistycznych, odbywa się gorączkowe przygotowanie nowej wojny o nowy podział świata i sfer wpływów, ZSRR SYSTEMATYCZNIE KONTYNUUJE UPORCZYWA WALKĘ PRZECIWI NIEBEZPIECZENSTWU WOJNY, WALKĘ O POKÓJ.

Nasza polityka zagraniczna jest jasna. Jest to polityka zachowania pokoju i wzmocnienia sto sunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie ma zamiaru zagrażać komukolwiek

ani — tym bardziej — napaść na kogokolwiek. Jesteśmy za pokojem i bronią sprawę pokoju. Ale nie boimy się gróźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciosem na cios podżegaczy wojennych”.

W tych prostych słowach Wódza światowego proletariatu zawarta jest obowiązująca wówczas i zawsze myśl przewodnia polityki międzynarodowej wielkiego kraju socjalizmu: bezwzględne demaskowanie wszelkich prób imperialistycznej agresji, uporczywa walka o trwały, sprawiedliwy pokój.

Minęło 5 lat. W czasie tych lat świat uległ poważnym przeobrażeniom. 500 milionów ludzi na przestrzeni od Gibraltaru po Szanghaj objętych została nową wojną imperialistyczną. Abisynia i Albania pady ofiarą napaści czarnych koszuł Mussoliniego, faszyści Niemcy i włoscy przy żywiliwym poparciu Bluma i innych prawicowców, przywódców socjaldemokracji francuskiej zdali wili opór ludu hiszpańskiego i narzucili krajowi bandyckiej rządy Franco, Hitler zagarnął Austrię a po osławionych rozmowach monarchistycznych znaczna część Czechosłowacji, przygotowując się do zagrabienia w najbliższym czasie reszty, faszyści Japończycy wtargnęli do Chin środkowych i południowych.

Wobec tych wszystkich gwałtów i napaści rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji zajęły stanowisko „neutralności” — w nadziei, że w następnym etapie „rozszerzania przestrzeni życiowej” agresorzy faszyzmu, którzy już zdążyli zawrzeć między sobą pakt antykominternowski, rzucą się na Związek Radziecki.

I oto w Moskwie zbiera się kolejny Zjazd Partii. Na trybunie zjazdowej wstępuje Towarzysz Stalin i po genialnym a jakże dosadnym zanalizowaniu sytuacji politycznej rzuca światu kapitalistycznemu prorocze ostrzeżenie:

„Daleki jestem od tego, by moralizować na temat polityki nieinterwencji, mówić o zdradzie, o przewierstwie itp. Rzeczka nalcwna byłoby prawnie moralować ludziom, którzy nie uznają moralności ludzkiej. Polityka jest polityką, jak powiadała staro burżuazyjne wygi dyplomatyczne. Należy jednak zaznaczyć, że wielka i niebezpieczna gra polityczna, rozpoczęta przez zwolenników polityki nieinterwencji, może

się dla nich skończyć poważnym fiaskiem”.

Od chwili wybuchu wielkiego kryzysu gospodarczego, który z końcem r. 1929 wstrząsnął posadami nowojorskiej giełdy i podniósł liczbę bezrobotnych w samych tylko Stanach Zjednoczonych do 10 milionów ludzi, rządy państw kapitalistycznych szukały rozwiązania swych wewnętrznych trudności i rozładowania wrogiego nastroju mas pracujących przez intrygi i knowania wojenne. W tym samym czasie Związek Radziecki pod wodzą Towarzysza Stalina przeprowadzał plany 5-letnie, osłagał dalszy postęp ekonomiczny i kulturalny, przy czym równocześnie rosła tego potęga polityczna i militarna.

W r. 1938 produkcja przemysłowa ZSRR była przeszło 9-krotnie wyższą aniżeli przed pierwszą wojną światową, podczas gdy produkcja przemysłowa we wszystkich krajach kapitalistycznych obracała się w granicach poziomu przedwojennego. — Toteż w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej Towarzysz Stalin mógł stwierdzić, że w polityce zagranicznej Związek Radziecki opiera się na swej rosnącej potęgę gospodarczej, politycznej i kulturalnej, na moralno-politycznej jednolitości swego społeczeństwa, na sile Czerwonej Armii i floty, na swej pokojowej polityce oraz na moralnym poparciu mas pracujących wszystkich krajów, żywotnie zainteresowanych w zachowaniu pokoju.

Pokojowa polityka stalinowska nie pomijała żad-

nej okazji, aby zapobiec wojnie. Zawarto szereg układów, których wartość przekreśliły potem rozmowy monarchistyczne, próbowano wykorzystać dla obrony pokoju i Ligę Narodów, o której mówił Towarzysz Stalin, iż mimo swej słabości może się przydać dla demaskowania napastników i paraliżowania posunięć, zmierzających do rozpętania wojny.

Wszystkie te wysiłki Związku Radzieckiego — nie zdołały jednak powstrzymać zbliżającej się wojny skutkiem obłudnej polityki

istotną próbą materialnych i moralnych sił każdego narodu. Wykazała ona — jak stwierdził Tow. Stalin, że ustroj radziecki jest „nie tylko lepszą formą organizacji gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju w latach budownictwa pokojowego ale również najlepszą formą mobilizacji wszystkich sił narodu przeciwko wrogowi w okresie wojny”.

W wyniku zwycięstwa ZSRR nad faszyzmem kraje Europy środkowej i wschodniej, obaliby ustroj

mych krajach kapitalistycznych — klasa robotnicza i wszystkie elementy postępowe organizują się w światowym froncie pokoju. W takiej Francji np. będącej dziś klasycznym krajem policyjnego terroru, mimo wszelkich szykan i prześladowań, 5 milionów ludzi podpisało apel, skierowany przeciw podżegaczom do nowej wojny.

Przed wszystkim jednak wzrosły wielokrotnie siły samego Związku Radzieckiego. W wyniku powojen-

STALIN i "pokój"

Chamberlainów. Daladierów, Churchillów, którzy liczyli początkowo, że uda im się skierować siły agresji przeciw krajowi Rad. Ich rachuby na wykrwawienie się i upadek Związku Radzieckiego zawiodły jednak.

Pod wodzą Stalina Armia Radziecka rozgromiła gada hitlerowskiego, przyniosła wolność i niepodległość narodom Europy. Spełniła się rzuczone w oczy imperialistom jeszcze w 1934 roku ostrzeżenie Towarzysza Stalina, iż po rozpętanej przez siebie wojnie „imperialiści nie doliczą się niektórych bliskich sobie rządów”.

II wojna światowa była

kapitalistyczny i przy pomocy Związku Radzieckiego budują fundamenty socjalizmu. 475 milionów Chińczyków zrzuciło pięta imperialistycznej niewoli, zlikwidowało amerykańską ekspozyturę czangkajszkowską i wzmocniło poważnie front pokoju. W Niemczech wschodnich zlamano junkszowską i monopolistyczną kapital — główne podziały niemieckiego imperializmu i militarysty a Niemiecka Republika Demokratyczna dąży do zjednoczenia całego kraju na platformie współpracy z siłami pokoju i postępu ze Związkiem Radzieckim na czele. W sa-

mej 5-letniej produkcji przemysłu radzieckiego przekroczyła o przeszło 50 proc. produkcję ostatniego roku przedwojennego.

W referacie, wygłoszonym na naradzie Biura Informacyjnych Partii Komunistycznych i Robotniczych tow. Siusłow stwierdził:

„Jest już dziś całkowicie jasne, że ofiarą pracy wolnych ludzi radzieckich, praca milionów stanchanowców zapewni przed terminowe wykonanie wojennego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. To zaś będzie oznaczać nie tylko



dalszy wzrost potęgi państwa radzieckiego, lecz również wzmocnienie całego obozu obrońców pokoju i demokracji.

Wielka żywotność i siła radzieckiego systemu socjalistycznego wyraża się również w znacznym postępie technicznym, jaki osiągnięto w Kraju Rad. Opanowuje się coraz to nowe procesy techniczne, zastosowuje w przemyśle najnowsze zdobycze techniki. Jednym z dowodów tego postępu

nych, Tow. Stalin przestrzegał, iż może ona być skutecznym narzędziem pokoju i spełnić pokładane w niej nadzieje „jeżeli wielkie mocarstwa, które na swoich ramiach niosły główny ciężar wojny przeciw hitlerowskiemu terrorowi, będą w dalszym ciągu współpracowały w duchu jednomyślności i porozumienia. Nie będzie skuteczna, jeśli ten konieczny warunek zostanie naruszony”.

Do współpracy nad utrwaleniem pokoju dążyła i dąży polityka stalinowska.

podżegaczy wojennych, kierowany przez Stany Zjednoczone, dąży bowiem do ustanowienia przemocą anglo-amerykańskiego panowania nad światem.

Cztery i pół lat dzieli nas zaledwie od chwili zakończenia II wojny światowej. Nie wyszła jeszcze krew ofiar faszyzmu, jeszcze matki nie opłakują pomordowanych synów i męźdźw — gdzie spojrzeć sterzą wokół kikuty rozwalonych domów i fabryk. — Przedsta wicie interesów monopol-

prowała do powstania krajów demokracji ludowej i Chińskiej Republiki Ludowej i że jeśli imperialiści rozpętają trzecią wojnę, to będzie ona mogła już nie poszczególnych krajów kapitalistycznych ale całego kapitalizmu światowego.

Związek Radziecki dziś jak i zawsze w swej polityce w stosunku do państw kapitalistycznych — kieruje się sformułowanymi przez Towarzysza Stalina na XVII Zjeździe Partii zasadami:

„Jesteśmy za pokojem i bronią sprawę pokoju, ale nie boimy się gróźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciosem na cios podżegaczy wojennych”.

„Demokratyczne siły świata rosną bez porównania szybciej niż ciemne moce podżegaczy wojennych” — powiedział tow. Siusłow. Wokół Tow. Stalina, stojącego na czele obozu walki o pokój skupiły się ogromne siły pokoju, rosnące z dniem każdym. Potęga Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, zwycięskich Chin Ludowych, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i setek milionów ludzi pracy na całym świecie, nienawidzących wojny i pragnących pokoju jest niewyczerpana. Rozrastająca się wciąż ofensywa pokoju, prowadzona przez Tow. Stalina, nauczyciela i obrońcę mas pracujących, prawdziwego wyraziciela ich woli pokoju i wolności rozbiła niekne knowania i zniweczy plany podżegaczy wojennych raz na zawsze.

J. Brzeski

„W polityce zagranicznej ZSRR będzie zwalczał knowania wojenne, dążył do zachowania pokoju i zapewnienia normalnych stosunków z państwami kapitalistycznymi... Podstawę polityki zagranicznej naszego rządu stanowi idea pokoju. Walka o pokój, walka przeciwko nowym wojnom, demaskowanie wszelkich kroków, czynionych do przygotowania nowej wojny — oto nasze zadania.”

(Z referatu Towarzysza Stalina na XIV Zjeździe Partii).

„W warunkach przedwojennego szalu, który ogarnął szereg krajów, ZSRR w ciągu tych lat trwał dalej mocno i niezachwianie na swoich pozycjach pokojowych, walcząc z niebezpieczeństwem wojny, walcząc o zachowanie pokoju, idąc na rękę tym krajom, które w ten czy inny sposób są za utrzymaniem pokoju, demaskując i rzucając maskę z tych, którzy przygotowują, prowokują wojnę.”

(Z referatu Towarzysza Stalina na XVII Zjeździe Partii).

„Wojna przeciwko ZSRR będzie najniebezpieczniejszą dla burżuazji. Będzie ona najniebezpieczniejszą nie tylko dlatego, że narody ZSRR będą się bić na śmierć i życie w obronie zdobyczy rewolucji. Będzie ona najniebezpieczniejszą dla burżuazji dlatego, że wojna toczyć się będzie nie tylko na frontach, ale i tyłach przeciwnika. Burżuazja może nie wątpić, że liczni przyjaciele klasy robotniczej ZSRR w Europie i Azji postarają się uderzyć na tyły swoich ciemiężców...”

(Z referatu Towarzysza Stalina na XVII Zjeździe Partii).

„Dla współpracy nie jest potrzebne, aby narody miały jednaki system. Trzeba szanować systemy obrane przez narody. Tylko pod tym warunkiem możliwa jest współpraca.”

(Z odpowiedzi Towarzysza Stalina na pytania dziennikarza A. Wertha).

„Podżegacze wojenni, dążący do rozpętania nowej wojny, obawiają się najwięcej porozumień i współpracy z ZSRR, ponieważ polityka porozumień z ZSRR podważa pozycję podżegaczy wojennych i czyni bezprzedmiotową agresywną politykę tych panów. Właśnie dlatego rzucają oni osiągnięte już porozumienia, dezawuuja swych przedstawicieli, którzy wraz z ZSRR opracowali takie porozumienia, przenoszą kwestię z naruszeniem statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych do Rady Bezpieczeństwa, gdzie mają zapewnioną większość i gdzie mogą „udowodnić” wszystkim, co im się podoba. Wszystko to po to, ażeby „wykazać” niemożliwość współpracy z ZSRR, „wykazać” konieczność nowej wojny i przygotować tym warunki do rozpętania wojny.

Polityka obecnych kierowników USA i Anglii jest polityką agresji, polityką rozpętania nowej wojny.”

(Z odpowiedzi Towarzysza Stalina na pytania korespondenta „Prawdy” — rok 1948).

„Istnienie Niemiec Demokratycznych i pokój młujących obok istnienia młującego pokój Związek Radzieckiego wykluca możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata.”

(Z listu Towarzysza Stalina do prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka i premiera Otto Grotteowhala).



Dokończenie przemówienia

tow. Bolesława Bieruta

Zgodnie z tą teorią już na-
zajutrz po rewolucji marcho-
wej w 1917 roku Piotrogrodz
ka rada delegatów wystąpiła
z inicjatywy bolszewików z
„Ogólnym do narodu polskie
go”, które oznajmiało, że
„Polska ma prawo do całkowi-
tej niepodległości pod wzglę-
dem państwowo-międzynaro-
dowym”. Zgodnie z tą teorią
rozważana została kwestia
narodowa na 1/6 części świa-
ta, w Związku Socjalistycz-
nych Republiki Radzieckich.
Któż dziś może zaprzeczyć, że
życie i rozwój wszystkich na-
rodów, dawniej uciskanych
przez carat i zacofanych od
wieków gospodarczo i kultu-
ralnie odbywa się dziś w wa-
runkach, jakich nie posiada-
ją żadne inne narody w kapi-
talistycznych państwach wie-
lonarodowych! W ciągu trzech
dziesięcioleci narody te prze-
żywały olbrzymi skok rozwo-
jowy równy stuleciu. Socja-
lizm usunął przeciwieństwa
i wyrównuje zaległości roz-
wojowe między poszczególnymi
narodami. Oto jak ujmuję
dziś odpowiednio do warun-
ków zwycięstwa socjalizmu,
zagadnienie narodowe Towa-
rzysz Stalin:

„Ludzie radziecy uważa-
ją, że każdy naród — wszy-
stko jedno, wielki czy mały
ma swoje jakościowe cechy,
swoją specyfikę, która nale-
ży tylko do niego i której
nie mają inne narody. Ce-
chy te stanowią ów wkład,
który wnoszą każdy naród do
wspólnego skarba kultury
światowej i pomnaża go,
wzbogaca go. W tym sensie
wszystkie narody — i małe
i wielkie — są w jednako-
wej sytuacji i każdy naród
równy jest znaczeniem któ-
remukolwiek innemu naro-
dowi”.

O charakterze narodu, o
jego sile twórczej decyduje

ustrój społeczny, w którym
te narody żyją i rozwijają się.
Imperializm usiłuje zburzyć
wszelką samodzielność i nie-
podległość narodów małych
i podporządkować je celom po-
lityki imperialistycznej. Dla
tego celu propaguje dziś teo-
rie kosmopolityzmu, tzn.
wszechwładzy oligarchii im-
perialistycznej nad potrzebami
i interesami podległych jej
narodów. Socjalizm wydob-
ywa i rozwija specyficzne ce-
chy jakościowe, wszelkie wła-
ściwości i wartości kultural-
ne narodów zarówno wielkich
jak małych, aby pomnażać i
wzbogacać wspólną skarbnicę
kultury ogólnoludzkiej. Ide-
ą łączącą narody socjali-
styczne i narody uciskane,
jak również masy pracujące
całego świata, jest interna-
cjonalizm, tzn. braterstwo i
współdziałanie wolnych naro-
dów w walce o usunięcie prze-
mocy imperialistycznej, o cał-
kowite wyzwolenie wszystkich
uciskanych narodów — w ce-
lu zabezpieczenia ich najpe-
niejszego wkładu w skarbnicę
kultury ogólnoludzkiej. Wi-
dzieliśmy na przykładzie do-
kumentu, który przytoczyłem,
że POLSKA KLASA ROBOT-
NICZA JUŻ W PIERWSZYM
OKRESIE SWEGO POLI-
TYCZNEGO ROZWOJU ŻY-
WIŁA W SOBIE GŁĘBOKIE
IDEE INTERNACJONALIZ-
MU, IDEE MIĘDZYNARODO-
WEJ SOLIDARNOŚCI PRO-
LETARIATU W WALE O
OBALENIE KAPITALIZMU.

Cała 70-letnia historia
rozwoju walki politycznej pol-
skiej klasy robotniczej wypel-
niona jest równocześnie wal-
ką rewolucyjnego nurtu poli-
tycznego.

Z nacjonalistyczną ideolo-
gią oportunistycznej prawicy,
która pod maską pseu-
do-socjalizmu usiłowała roz-

dzielić proletariats polski, o-
derwać go od wspólnej z
proletariatem rosyjskim
walki o obalenie caratu. W
tej walce polski nurt rewo-
lucyjny stykał się bezpo-
średnio z pomocą, z nauką,
radami i doświadczeniami
wielkich wodzów proletari-
atu rosyjskiego — Lenina
i Stalina.

Cenili oni wysoko zdolno-
ści organizacyjne, bojowość,
internacjonalizm, ofiarność
polskiej klasy robotniczej.
Kierownicy Rewolucji Paź-
dziernikowej 1917 r. już na-
zajutrz po zwycięstwie wy-
ciągali braterską dłoń po-
mocy narodowi polskiemu,
zabezpieczając jego prawa
do niepodległości, torując
Polsce drogę do niepodległe-
go państwowego bytu.

Pomoc, przykład, przyjaźń ZSRR

17 czerwca 1943 roku Towarzysz Stalin pisał z okazji
zjazdu Związku Patriotów Polskich:

„Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszy-
stko, co jest w jego mocy, aby przyspieszyć klęskę na-
szego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umoc-
nić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przy-
czynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski”.

Dzięki wspaniałomyślniej
i przyjaznej pomocy To-
warzysza Stalina naród pol-
ski otrzymał możliwość zorga-
nizowania już w trakcie woj-
ny własnego wojska, które
wykwalifikowane w nowocze-
sną broń, dzięki pomocy
Związku Radzieckiego —
wzięło udział wraz z Armią
Radziecką w wielkim zwy-
cięskim szlaku bojowym na
przełaz od Lenina do
Polski i po wyzwoleniu Pol-
ski dalej aż do Berlina i do
Łaby.

ALE NARÓD POLSKI ZA-

Ale burżuazja polska, po-
parta przez prawicę PPS, za-
jęła postawę wroga wobec
nowego państwa proletariac-
kiego, pociągnęła z pomocą
kontrewolucji i włączyła się
zbrojnie w akcję interwen-
cyjną państw kapitalistycz-
nych, podjęła w celu zdusze-
nia Rewolucji Proletariac-
kiej.

Imperialistyczne i anty-
sowieckie rządy faszystow-
sko-sanacyjne wpręgając
Polskę w rydwan polityki
hitlerowskiej utorowały drogę
najazdowi hitlerowskie-
mu na Polskę i klęskę wrześ-
niowej. Po raz drugi zwy-
cięska Armia Radziecka pod
wodzą Towarzysza Stalina
rozbiła najazdów i wyzwoli-
ła Polskę z jarzma hitle-
rowskiego.

WDZIĘCZA TOWARZYSZO-
WI STALINOWI ZNACZNIE
WIĘCEJ — ZAWDZIĘCZA
MU WIELKI HISTORYCZ-
NY ZWROT W SWYM ROZ-
WOJU, ZAWDZIĘCZA MU
ODZYSKANIE PRASTA-
RYCH ZIEM PIASTOWYCH
I OPARCIE POLSKI O NO-
WE GRANICE NA ODRZE,
NYSIE I BAŁ KU.

Któż dziś może jeszcze
wątpić, że Polska odrodzona
w nowych granicach, Pol-
ska, która zerwała z ucis-
kiem innych narodów, Pol-
ska jednorodna narodowo

ma bez porównania lepsze
warunki społecznego, go-
spodarczego i kulturalnego
rozwoju niż Polska przed-
wojenna? Wszelkie wat-
pliwości tego rodzaju zdru-
żogół fakt szybkiego już
dziś rozwoju gospodarczego
i kulturalnego Polski, jej co-
raz szerszy i potężniejszy
wzrost przemysłowy, ogólne
tempo wzrostu produkcji, o-
światy, zdrowie, kultury,
wysokie tempo wzrostu li-
czebnego ludności, spadek
śmiertelności i zachorowań,
likwidacja bezrobocia, stop-
niowy ale stały wzrost do-
brobytu mas pracujących.

Naród polski zawdzięcza
Towarzyszowi Stalinowi hi-
storyczny zwrot w stosun-
kach między narodem pol-
skim i narodami radziecki-
mi. Przy podpisaniu ukła-
du o przyjaźni, pomocy wz-
ajemnej i współpracy między
Polską a ZSRR 21 kwietnia
1945 r. Towarzysz Stalin po-
wiedział:

„Stosunki między naszymi
krajami obfitowały, jak wła-
domo, w ciągu ostatnich pię-
ciu stuleci w elementy wz-
ajemnej nieufności, niechęci
i nierzadko otwartych kon-
fliktów zbrojnych. Stosunki
takie osłabiały obydwa nasze
kraje i wzmocniały imperia-
lizm niemiecki.

Znaczenie niniejszego u-
kładu polega na tym, że
kładzie on kres i wbiła o-
statni gwóźdź do trumny
tych dawnych stosunków
między naszymi krajami
oraz stwarza realne podsta-
wy do zastąpienia dawnych
nieprzyjaznych stosunków
— stosunkami sojuszu i
przyjaźni między Związkiem
Radzieckim i Polską”.

Od 5 lat, od chwili wyzwole-
nia Polski stosunki sojuszu i
przyjaźni między narodami
ZSRR i Polski rozszerzają się
i pogłębiają, ich współpraca
umacnia się, a stare niechęci
wzajemne należą już do bez-
powrotnej przeszłości. Wielka
i ofiarna pomoc Związku Ra-
dzieckiego dla Polski w pier-
wszych latach powojennych,
będąca wynikiem osobistej
troski Towarzysza Stalina —
przyniosła narodowi polskie-
mu nieocenioną ulgę w chwili
najtrudniejszej. Również i dziś
Polska korzysta z wielostron-
nej pomocy ZSRR, korzysta z
rosnącej współpracy gospodar-
czej, kulturalnej, naukowej i
technicznej, korzysta z wiel-
kich doświadczeń Związku Ra-
dzieckiego i z nieocenionych,
twórczych rad, z osobistej po-
mocy i przyjaźni Towarzysza
Stalina.

Jakże wielkie znaczenie ma
na przykład dla przebudowy
życia wsi polskiej możliwość
zaznajomienia się z osiągnię-
ciami rolnictwa ZSRR, przez
trzy delegacje chłopów pol-
skich, dla których te odwiedzi-
ny były niezastąpioną szkołą
i przełomem w ich światopo-
glądzie.

Towarzysz Stalin wskazał,
jaki sposób gospodarstwo
chłopskie może rozwinąć się
w kierunku socjalizmu, likwi-
dując swoje zacofanie i zwią-
zaną z nim niedzę lub ograni-
czone, szarpiące się z nieustan-
nymi kłopotami i trudnościami
życie podstawowych mas bied-
nego i średniorolnego chłop-
stwa.

We wszystkich podstawo-
wych zagadnieniach budowni-
stwa socjalizmu Towarzysz Sta-
lin dał współczesnej nauce
społecznej nieocenioną anali-
zę teoretyczną, opartą o do-
świadczenie budownictwa so-
cjalistycznego w ZSRR. Dał
on ponadto mistrzowską i no-
woczesną analizę podstawo-
wych problemów strategii i
tatyki wojennej, opartą na
doświadczeniach dwóch wojen
światowych.

Ale Towarzysz Stalin — ge-
nialny strateg i mistrz sztuki
wojennej w okresie wojny —
jest niezłomnym szermierzem
walki o pokój. Kierując poli-
tyką Związku Radzieckiego w
ciągu 20 lat po zakończeniu
wojny domowej i przed 2 woj-
ną światową Towarzysz Sta-
lin paraliżował wielokrotnie u-
kryte machinacje podżegaczy
wojennych.

To samo czyni dziś nieugię-
cie, demaskując imperiali-
styczne zakusy wojenne, sta-
jąc na czele wielomilionowych
mas obrońców pokoju, ucząc
je jak walczyć o pokój.

W awangardzie mas pracują-
cych i narodów pragnących
trwałego pokoju kroczy wielki

Związek Radziecki, który wy-
grał największą z wojen. W
wielkim froncie walki o pokój
kroczy obok Związku Radziec-
kiego kraje demokracji ludo-
wej, staje w tym froncie zwy-
cięski 400-milionowy, bohater-
ski naród chiński, walczy się
wreszcie w ten poleźny front
nowa Niemiecka Republika De-
mokratyczna.

W walce o pokój łączy się
setki milionów ludzi we wszy-
stkich krajach świata. Towa-
rzysz Stalin już 2 1/2 roku temu
odrucił i zdemaskował fałszy-
wą tezę podżegaczy wojen-
nych, że narody o różnych sy-
stemat społecznych nie mogą
istnieć obok siebie, strzegąc
wzajemnie pokoju.

„Systemy gospodarcze USA
i ZSRR są różne, ale one nie
wojowały ze sobą, lecz współ-
pracowały w czasie wojny,
dlatego nie mogłyby współ-
pracować w okresie pokoju.
Zrozumiałe, że o ile będzie
chęć współpracy, to współpraca
jest zupełnie możliwa przy
różnych systemach gospodar-
czych. A jeśli nie ma chęci
współpracy, to nawet przy jed-
nakowych systemach gospo-
darczych, państwa i ludzie mo-
gą się ze sobą pokłócić.”

(Rozmowy z amerykańskim
politykiem Stassenem 9 kwiet-
nia 1947 roku.)

Kraje budujące socjalizm
mogą współzawodniczyć poko-
jowo z systemem kapitalistycz-
nym, który jest systemem
obumierającym, systemem tar-
ganym przez kryzysy ekono-
miczne i przeciwieństwa we-
wnętrzne. Natomiast zabro-
czność i żądza grabieży leżą w
samej strukturze systemu im-
perialistycznego i dlatego im-
perializm rodzi wciąż i hodoje
podżegaczy wojennych.

ALE SIŁY POKOJU SĄ
DZIS WIĘKSZE I ROSNĄ NIE
USTANNIE. BO PRAGNIENIE
POKOJU OŻYWIŁA OLBRZY-
MIĄ WIEKSZOŚĆ LUDZI NA
ŚWIECIE. DLATEGO WALKA
O POKÓJ, WALKA KTÓREJ
PRZEWODZI WIELKI, NIE-
ZŁOMNY STALIN — ZWY-
CIEŻY!

Obywateli i Towarzysze!
Jeden z poetów polskich
takie oto stawia pytanie:
Człowiek stwarza idee
głębokie dla nich —
lub idea stwarza człowieka.
Ale jak nazwać tego,
który formę komunizmu od-
leje

i w stali i betonie
budowy jego doczeka?
Wiemy jak nazwać tego
człowieka, jest nim wielki
przyjaciel i wódz ludzkości od
rodzonej, twórca nowej epoki
socjalistycznej — Józef Stalin.
Zebrałmy się, aby w ra-
dosnym dniu 70 rocznicy uro-
dzin największego i najwspani-
alszego człowieka naszej
epoki — złożyć mu najgorętsze
życzenia od narodu pol-
skiego.

Nielatwo jest opanować
wzruszenie, ponieważ czujemy
w chwili tej duchową obec-
ność wśród nas tego, w któ-
rym cały naród polski widzi
swego wielkiego wybacze-
nia, którego czczą i kochają milio-
ny najlepszych ludzi na całym
świecie.

Ogarnia nas głębokie wzru-
szenie, ponieważ łączy się z
nam i w tej chwili uczucia mi-
lionów polskich robotników,
chłopów, uczonych i najslaw-
niejszych ludzi twórczej pracy
umysłowej i fizycznej. Ogarnia
nas głębokie wzruszenie,
ponieważ SERCA NASZE JED-
NOCZĄ SIĘ DZIS W JEDEN
RYTM Z UDZIERNIAMI MI-
LIONÓW SERC POLSKICH
DZIECI, DZIEWCZAT I MŁO-
DZIEŃCÓW, KOBIET I MA-
TEK.

JEDNOCZĄ SIĘ W JEDEN
RYTM Z UDZIERNIAMI SE-
TEK MILIONÓW SERC WSZY-
STKICH LUDZI PRACY NA
CAŁYM ŚWIECIE.

W SŁOWACH PROSTYCH
I SZCZERYCH — SŁOWACH
LISTU POLSKICH CHŁOPEK
— POZDRAWIAMY CIĘ,
WIELKI NASZ TOWARZYSZU
I PRZYJACIELU!

ŻYJ NAM DŁUGO W PEŁ-
NI SIŁY I ZDROWIA. KU RA-
DOŚCI LUDU PRACUJĄCEGO
CAŁEGO ŚWIATA — KO-
CHANY NASZ I DROGI TO-
WARZYSZU STALIN! OTO
ŻYCZENIE NAJGORĘTSZE,
KTÓRE PRZESYŁA CI DZI-
SIAJ CAŁY NARÓD POLSKI.

Wydawca R. S. W. „PRASA”
Teocon Wielkopolskie Zakła-
dy Graficzne, Przedsiębior-
stwo Państwowe, Wyodręblio-
ne Zakład Główny w Poznaniu
K-4250

Robotnicy Zielonej Góry w Dniu Pracy Stalinowskiej dali państwu dodatkową produkcję wartości 8 milionów zł

Olbrzymie fale zobowiązań
na cześć 70 rocznicy urodzin
tow. Stalina, jakie płynęły
nieprzerwanie z zielonogór-
skich zakładów pracy i fabryk
osiągnięty szczyt w przededniu
rocznicy urodzin tow. Stalina.
Nastrój na warsztatach i ha-
lach był uroczysty. Krótkie 5-
minutowe masówki potwierdzi-
ły jeszcze raz nieodpartą chęć
robotników wydaną z siebie
w tym dniu jak najwięcej na
cześć Wielkiego Wodza — dla
sprawy trwałego pokoju.

W „Zastalu” zespoły brzo-
we współzawodniczyły między
sobą o jak największą wyda-
jność.

Zespół niterów wykonał 162
proc. normy, a grupa mon-
tażowa tow. Marciniaka na
placu prób wykonała 165
proc. normy. Indywidual-
nie na czoło wysunął się tow.
Gościński, wiertacz wyrabia-
jący przeciętnie 202% normy,
a który w tym dniu wyrobił
220%, wiertacz Rusalski wy-
rabia przeciętnie 162% normy,
a tego dnia wyrobił 175% nor-
my.

Tow. Gościński powiedział:
„Dzisiaj specjalnie okaże
moją wdzięczność tow. Stali-
nowi za to, że stoi nieugię-
cie na straży pokoju. Pracuję
po to, aby nigdy nie było
wojny.”

Żywiej i raźniej pracowali
także krosna „Polskiej Weł-
ny”. W ciągu dnia wykonano
dodatkowo 1320 metrów ma-
teriału. Zespoły najlepszej
jakości instruowane i zakła-
dane przez tow. Zawadzka,
współzawodniczyły tego dnia
w wyprodukowaniu najwięk-
szej ilości „primy”. Na czoło
wysunęli się tkacze: Tadeusz
Klim, Irena Radziejewska, Zo-
fia Jagielska.

Robotnicy odlewni wykonali
ogółem dodatkowo na 193 tys.
zł odlewów. Na czoło wysu-
nął się tu tow. Stanisław Si-
kora, wyrabiając w ciągu te-
go dnia tyle odlewów, ile wy-
rabia normalnie w ciągu 2,5
dnia pracy. Tow. Sikora jest
trzykrotnym przodownikiem
pracy i przystępuje w dniu
wczorajszym do czynu oświad-
czył:

„Zmożoną pracę dla Obo-
zu Pokoju, na czele którego

stoi tow. Stalin, najlepiej u-
czymy Jego 70 rocznicę uro-
dzin.”

W ślad za tow. Sikorą po-
szli wszyscy robotnicy Od-
lewni, a wyróżnili się: Sierp-
ski, Kubiak i Warnychowski.
Którzy wyrobili po 100% po-
nad normę.

W innych zakładach pracy

Robotnicy Kalisz podniósł przeciętnie produkcję w Dniu Pracy Stalinowskiej od 130-170%

Robotnicy zakładów prze-
mysłowych z Kalisza z entu-
zjazmem stanęli do pracy w
Dniu Pracy Stalinowskiej,
aby wykonać powzięte uprę-
dnie na ten dzień zobowią-
zania produkcyjne. W dniu tym
w każdym kaliskim zakładzie
maszyny poruszały się szyb-
ciej, praca szła sprawniej, a
zapał robotników był znacz-

nie zwiększony. Pierwsze mel-
dunki o wykonaniu tych zo-
bowiązań ujęte w cyfry po-
równawcze wskazują jednak,
że miłośnicy entuzjazmu i wy-
silków włożył robotniczy Ka-
lisz w swą codzienną pracę
w dniu hołdu i czci dla Wo-
dza Obozu Pokoju Generalis-
simusa Józefa Stalina.

Oto wynik zobowiązań ro-

botników kaliskich. Na pier-
wszym miejscu podajemy
wartość produkcji dziennej,
— przeciętnie dla całego ro-
ku, a na drugim miejscu war-
tość produkcji wykonanej w
Dniu Pracy Stalinowskiej.

Fabryka Chemiczna „Ultra-
maryna”: przeciętna roczna
dziennie 500 tys. zł. W dniu
20. 12. br. 820 tys. zł.

Fabryka „Bakelitów”: 181
tys. 860 zł — 272.685 zł.

Fabryka Płuszu i Aksami-
tu nr 6 wykonała produkcję
w dniu 20. 12. br. 150 proc.

Fabryka Lemieszy: 192.064
zł — 245.184 zł.

Rzeźnia Miejska: 7.992.000
zł — 9.316.000 zł.

Ubezpieczalnia Społeczna:
145.320 zł — 152.880 zł.

„Garbarnia”: 4.296.000 zł —
6.206.860 zł.

Polskie Zakł. Zbożowe: 377
tys. 634 zł — 526.953 zł.

Państw. Zakł. Przem. O-
działowego: 2.555.000 zł —
3.610.000 zł.

Państw. Zakł. Włókiennicze
nr 7 „Bielarnia”: 4.130.000 zł —
7.212.000 zł.

Państw. Przedś. Budowlane
nr 10: 1.370.000 zł — 1 milion
740.800 zł.

P. D. T.: 3.051.548 zł —
6.160.608 zł.

Fabryka „Orkan”: 293.175
zł — 424.753 zł.

Państw. Zakł. Przem. Dzie-
wiarskiego nr 7: 2.948.200 zł —
5.044.000 zł.

Zakłady Sprzętu Transpor-
towego nr 8: 3.098.000 zł —
4.704.000 zł.

Cały pow. gorzowski pracował z entuzjazmem w Dniu Pracy Stalinowskiej

W Dniu Pracy Stalinow-
skiej cały powiat gorzowski
ochoczo stanął do pracy.
Wszystkie zobowiązania na
ten dzień zostały wykonane.
Prace objęły rozmaite dzie-
dziny. Oto kilka pierwszych
meldunków:

W pow. gorzowskim pra-
cowało 5.600 osób, w tym
2.100 dzieci szkolnych i mło-
dzieży i 515 kobiet przy od-
gruzowaniu. Wywieziono 258
tys. 350 sztuk cegieł, 3.080 m
sześć. gruzu, oczyszczono z
gruzów 70 placów. Wyróżniła
się gromada Tarnów gmina
Lubaszyn. Wszyscy mieszkań-
cy tej gminy wzięli udział w
pracy.

W Gorzowie w odgruzowy-
waniu wzięło udział wojsko,
szkoły, starostwo i ekspozy-
tura wojewódzka z wicewoje-
wodą tow. Musiałem na czele.
Spłintowano 480 m kw.
terenu, ułożono i oczyszczono
7.200 cegieł, wartości 2,5 mi-
liona zł.

Na terenie powiatu gorzow-
skiego przepracowano 28.549
roboczo-godzin. Wartość pra-
cy 1.252.000 zł.

W fabryce Włókna w po-
czątkach listopada powzięto
plan uczczenia 70 rocznicy u-
rodzin tow. Stalina dodatko-
wo produkcją. Do dnia 20. 12.
br. wyprodukowano 94 km
900 metrów tkanin wartości
14.800 tys. zł.

Rosznarń Lnu i Konopi:
robotnicy nałożyli 121 metrów
betonu. Wartość pracy 70
tys. zł. Wytwórnia Makaro-
nn Wlepryce-Młodziarnia wy-
produkowała 175 ton miodu
dodatkowo, wartości 35 mi-
lionów zł, w „Ursusie” — 730
ludzi przepracowało 2.190 go-
dzin. Wartość prac 220.000
złotych.

W gminie Zieleniec 21 so-
łtysów i pracowników Zarzą-
du Gminnego wysypało żuż-
lem 200 metrów drogi i wy-
sypało plac 50x50 przed Za-
rządem Gminnym. Wartość
pracy 75.000 zł.

STALINOWSKIE

numery gazetek ściennych

Na ogłoszony z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR przez redakcję „Gazety Poznańskiej” konkurs gazetek ściennych, poświęconych Generalissimowi J. Stalinowi, napływają stale nowe zgłoszenia. Zainteresowanie konkursem jest ogromne. Robotnicze i chłopskie zespoły redakcyjne otrzymują codziennie dziesiątki listów, artykułów i wspomnień, z prośbą o umieszczenie ich na łamach gazetek konkursowych. Świadczy to wymownie, jak szerokim echem odbiła się tegoroczna rocznica urodzin Stalina wśród polskiej klasy robotniczej.

Przyrzekamy Ci Towarzyszu Stalinie budować zręby socjalizmu

„Nowiny Ceramiczne”, gazetka Poznańskich Zakładów Ceramiki Czerwonej, piszą w artykule wstępnym:

Towarzyszu Stalinie! Wyposażeni w bogate doświadczenia lat ubiegłych śmiało wkraczamy w

stkich komórek organizacyjnych, zespołów pracy i brygad. Naszą szczególną troską będzie, aby pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dać coraz to lepsze warunki socjalne robotnikowi i tą drogą wzbudzić

przewodnictwem, walczyć będziemy nieugięcie o sprawę pokoju.



okres nowego planu sześciolletniego i zobowiązujemy się solennie, Towarzyszu Stalinie, wykonać plan sześciolletni przedterminowo.

Na tle produkcji planu 6-letniego współzawodnictwo musi święcić triumfy. Dołożymy wszelkich starań, by idea współzawodnictwa przeniknęła do wszy-

entuzjizm do pracy i zapął do stałego podnoszenia wydajności.

Towarzyszu Stalinie, przyrzekamy Ci, że zadania te na naszym odcinku wykonamy. W codziennym ciężkim trudzie wykuwać będziemy zręby naszej socjalistycznej Ojczyzny i łącznie z klasą robotniczą całego świata pod Twoim

Zwyciężyliśmy, gdyż kieruje nami Stalin...

Gazetka ścienna robotników Cukrowni Kościan zamieszcza następujący artykuł:

„Każdemu kto kocha wolność i demokrację, kogo raduje zwycięstwo Armii Czerwonej nad najokrutniejszym wrogiem ludzkości — hitleryzmem, nasuwa się pytanie: dlaczego wojska radzieckie odniosły tak wspaniałe zwycięstwo? Nie wątpię w to, że jeśli zapytano by pierwszego z brzegu obywatela radzieckiego, da on następującą odpowiedź: „Zwyciężyliśmy przede wszystkim dlatego, że kieruje nami Stalin!” Słowa te wyrażają tę głęboką prawdę, że jedną z najważniejszych przyczyn zwycięstw Armii Radzieckiej nad potężnymi siłami

zbrojnymi Niemiec hitlerowskich była rola kierownika Wodza Naczelnego, Generalissimusa Józefa Stalina. Wiara w zwycięstwo u narodów ZSRR umacnia świadomość tego, że na czele kraju stoi polityczny i strategiczny geniusz tej mławy co Stalin.

W owej wielkiej pracy nad przebudową Związku Radzieckiego stawia Stalin ponad wszystko interesy mas pracujących, wierząc w ich zdolność i siły twórcze.

Wielki przywódca i nauczyciel światowego proletariatu powtarza zawsze: „Jeśli życie moje nie byłoby poświęcone klasie robotniczej, uważałbym je za bezcelowe”. Uczymy się i my żyć, pracować i walczyć jak Stalin! Kow.

Dzięki Tobie mamy Polskę Ludową w której my, dzieci robotników i chłopów możemy naprawdę być ludźmi

Również młodzież szkolna w swych gazetkach daje wyraz przywiązania i wdzięczności dla Wodza obozu pokoju. W prostych, niewyszukanych, lecz z głębi serca płynących słowach chłopcy ze szkoły Przemysłowego Przemysłowego wyrażają swe uczucia.

Nasze życzenia

Kiedy czerwona gwiazda zabłyśnie na Kremlu, rozdzwięczy się pieśń w Związku Radzieckim — nasze myśli pójdą razem z Tobą, Ludu Radzieckim! Pójdą do komnat Kremla, dojdą do Ciebie Wodzu! Ty, podobnie jak my, byłeś synem ziemi, wyrosłeś z szarej masy ludu! Już od lat młodzieńczych miałeś w sobie ideały braterstwa wszystkich narodów — prawdziwego czło- wieczeństwa.

I my je w sobie nosimy. My staramy się je rozwijać. Dzięki Tobie mamy Polskę Ludową, Demokratyczną — w której my, dzieci chłopów i robotników możemy być naprawdę ludźmi.

Stąd dziś w Dzień Urodzin życzymy Ci: żyj długo, ciesz się szczęściem i pokojem wszystkich narodów demokratycz-

Zwiększymy wydajność ziemi

dzięki „kombajnom” nadesłanym przez Tow. Stalina

Pełne wzruszającej prostoty słowa czytamy w gazecie ściennej robotników rolnych w majątku PGR Strzyżewie koło Leszna:

„Z wielką radością oczekujemy już na następne żniwa, podczas których używać będziemy maszyn sprowadzonych z ZSRR, tzw. kombaj-

nów. Poruszane one są przez najsilniejsze w Europie ciągniki, noszące nazwę od imienia Wielkiego Wodza narodów „Staliniec”. Surowy jest wygląd tych maszyn, lecz siła ich motorów niezwykła.

Dzięki wytrwałej i wydajnej pracy robotników radzieckich, polska ziemia zostanie obrabiana najnowocześniejszym sprzętem, przez co wydajność jej zwiększy się bardzo. Nie ma obawy, że zboże w stogach porośnie, bo praktyczny kombajn już na żniwnym szlaku kosi i młóci. Wszystko to zawdzięcza Polska Generalissimowi Stalinowi.

Franciszek Łagódka

Józef Stalin przyjaciel Polski

W gazecie drukarzy z RSW Prasa, Poznań, ul. Wielka 10, czytamy m. in.:

Dzisiaj z okazji 70 rocznicy urodzin, okrzyki pełne wdzięczności dla Józefa Stalina wznoszą nie tylko narody radzieckie. Imię Stalina jest dziś na ustach mas pracujących wszystkich narodowości i ras, bo:

Józef Stalin — to nauczyciel mas pracujących całego świata!

Józef Stalin — to budowniczy pierwszego w dziejach świata państwa socjalistycznego, państwa ładu i sprawiedliwości!

Józef Stalin — to kontynuator nieśmiertelnego dzieła Marksa — Engelsa — Lenina!

Józef Stalin — to obrońca ludzkości i cywilizacji od zagłady, którą niosło światu faszystowskie barbarzyństwo!

Józef Stalin — to Wielki Wódz światowego obozu pokoju!

Józef Stalin — to wypróbowany przyjaciel Polski.

Wł. Wawrzynkiewicz

Krótki ten przegląd gazetek ściennych wykazuje najlepiej, ile serdecznych uczuć dla tow. Stalina włożyli redaktorzy — robotnicy, chłopcy i uczniowie w swe prace. Przegląd dalszych gazetek podamy po zakończeniu konkursu na najlepszą gazetkę poświęconą Generalissimowi Stalinowi.

opr. Kam-Paw.



Trzy gazetki spośród nadesłanych na konkurs. Od lewej: „Nowiny Ceramiczne”, gazetka Kół ZMP przy SPP nr. 22 i ilustrowana kronika z życia Józefa Stalina

nych, Ty Przyjacielu Ludzkości!

Flt Zygmunt

Radosne święto

Niezadługo święcić będziemy uroczysty dzień 70-lecia urodzin Wielkiego Wodza Stalina. Cieszą się i przygotowują do uczczenia jego nie tylko narody Związku Radzieckiego, ale i wszystkie te narody, które zawdzięczają Zw. Radzieckiemu wolność i dobrobyt. Cześć Ci Go i Polska, Pamięta, że dzięki Niemu właśnie zdeptyany został hitleryzm. Rządy wzięły w swoje ręce szare rzesze robotnicze, gnębione od tylu wieków. Stąd robotnicy z fabryk, górnicy i chłopcy ofiarują swą pracę na cześć rocznicy, by wyrazić swe uczucia. Młodzież ze szkół również przyłącza się do nich.

Andrzejewski Zbigniew

Ślubujemy...

W gazecie ścienniej Hufca Fabrycznego SP przy Lubońskich Zakładach Przemysłu Spożywczego czytamy:

„My, innacy i junacki hufca fabrycznego PO Służba Pol-sce z okazji 70 rocznicy urodzin Wielkiego Wodza światowego proletariatu Generalissimusa Stalina przyrzekamy, że będziemy pracować jeszcze lepiej, szybciej i sprawniej przy odbudowie Polski Ludowej. Przyrzekamy że naukę Wielkiego Nauczyciela będziemy realizować, będziemy pogłębiać swą wiedzę o socjalizmie i stać na straży światowego pokoju. Przyrzekamy, że widząc wysiłki naszego Rządu, w pełni starać się będziemy abv Ojczyznę naszą dźwignąć zniszczeń wojennych. Będziemy dokształcać się i uczyć drugich, ażeby raz na zawsze znikł analfabetyzm w Polsce. Będziemy się starać na terenie naszego zakładu pracy świecić dobrym przykładem

dla innych, starszych pracowników.

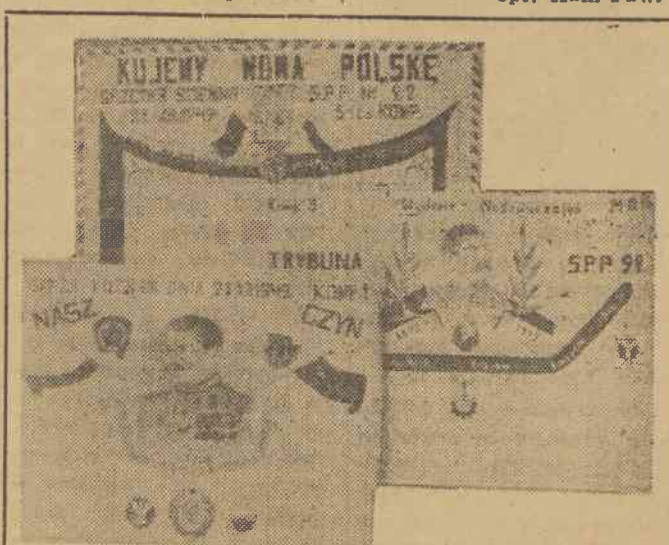
Szybciej, sprawniej i lepiej — oto nasze hasło, które rzucamy dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Wielkiego Stalina. st. jun. Zbigniew Mańka

Wspólne cele

Gazetka ścienna Państwowego Gim. i Liceum Ogólnokształcącego im. Chrobrego w Gnieźnie omawia m. in. zdobywcę kierowanego przez J. Stalina pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Jeden z uczniów klasy 10b pisze:

„W wyniku przebudowy wszystkich gałęzi gospodarstwa narodowego, ZSRR, stworzona nowa socjalistyczna gospodarka daje obywatelowi możliwość osiągnięcia dobrobytu i wysokiego poziomu kultury. W ZSRR robotnicy, chłopcy i inteligencja pracująca do ludzko i wspólnych celach, dążeń i zadań.

Roman Szymański



Gazetki Szkoły Przemysłowego Przemysłowego są artystycznie ozdobione. Szczególnie dużo pracy włożono w wykonanie portretu Generalissimusa Stalina.



Przed wywieszonymi w Zakładach pracy i szkołach gazetkami gromadzą się ich czytelnicy, komentując z ożywieniem artykuły.

Robotnicy, młodzież i chłopi mówią o Stalinie

Żołnierze Stalina przynieśli nam wyzwolenie

W czasie okupacji hitlerowcy wysiedlili mnie wraz z rodziną do Generalnej Gubernii. W trzy miesiące później w ulicznej łapanie aresztowano mego męża i rozstrzelano jako zakładnika. Sama czytałam nazwiska rozstrzelanych na afiszu ze swastyką. Złamalam się zupełnie. Ciężko było wówczas żyć — przychodziły mi nieraz do głowy rozpaczliwe myśli.

W tym czasie Armia Radziecka pod wodzą Tow. STALINA przystąpiła do kontrofensywy. Z każdym dnem żołnierze radzieccy, a z nimi i Armia Polska, byli coraz bliżej. Modliłam się o zwycięstwo Armii Radzieckiej.

nieśli nam wyzwolenie. Osiedliłam się na Ziemi Lubuskiej. Mogę spokojnie pracować i kształcić swoje dzieci. Dzięki Tow. STALINOWI, dzięki zwycięstwu ZSRR, w kraju naszym wzrasta dobrobyt, wszyscy mają pracę i dostęp do nauki. By choć w części odwdziżyć się za to

Tow. STALINOWI, wychowując mego syna i córkę w duchu szczerej przyjaźni do Zw. Radzieckiego w duchu miłości i wdzięczności do Tow. STALINA.

Krystyna Kopestyńska,
gromada Czarnówka,
gmina Sitno

Zawdzięczamy Mu pokój i wolność

W latach 1921 — 1922 pracowałam jako ślusarz w Zakładach Cegielskiego (dziś noszą zaszczytne miano Zakładów im. Stalina) jednak za udział w strajkach zostałam wyrzucona z pracy. Potem pracowałam w warsztatach PKP. Za przynależność do lewicowych związków zawodowych robiono u mnie rewizje, grożono mi zwolnieniem z pracy.

Jakże się to wszystko zmie-

niło po odzyskaniu niepodległości. Mogę teraz pracować spokojnie, żadne szyskany mnie nie spotykają. Zmienił się całkowicie stosunek do pracy, jest ona wszędzie uznawana i szanowana. Toteż staram się pracować rzetelnie, bo wiem że pracuję dla Polski Ludowej, dla dobra klasy robotniczej, dla zbudowania w Polsce socjalizmu.

Wszystko to zawdzięczamy Armii Radzieckiej, która pod dowództwem Generalissimusa STALINA oswobodziła nasz kraj z niewoli hitlerowskiej, oraz naukom Tow. STALINA które pomogły nam w walce z naszymi rodzinnymi faszystami. Tow. STALIN, główny pogrómca faszystów, umożliwił nam spokojną, pokojową pracę.

Jan Staszak
ślusarz — przodownik
pracy w Warsztatach
Kolejowych w Poznaniu

Możemy korzystać z dobrodziejstw nauki i kultury

Ojciec mój był robotnikiem w młynku obszarowym a ja nie mogłam nawet szkoły powszechnej skończyć, gdyż musiałam pracować. Dziś moje dzieci mogą się kształcić. Najstarszy syn jest w szkole mechaniczno-elektrycznej i chce zostać inżynierem.

Tę ogromną zmianę zawdzięczam Polsce Ludowej, która udostępniając naukę wszystkim obywatelom wcieliła w życie nauki wielkiego Wodza proletariatu — Tow. STALINA. Nie komu innemu a właśnie Tow. STALINOWI mamy do zawdzięczenia, że dzieci nasze mają możliwość zdobywania wiedzy, że my możemy korzystać z dobrodziejstw nauki i kultury.

Antoni Weinert,
robotnik Warsztatów Kol.
w Poznaniu



o szybszy koniec wojny. Mierzałam wówczas w Warszawie na Woli. Widziałam, jak robotnicy warszawscy niszczyli transporty wojskowe jadące na „wschodni front” hitlerowskich Niemiec. Stykałam się z tymi, którzy walczyli w partyzantce. Do nich, do Armii Ludowej poszedł mój brat.

Żołnierze STALINA przy-

Nauczyliśmy się pracy socjalistycznej

Każdy pomysł racjonalizatorski jest brany pod uwagę i jest realizowany. Nie tak to było przed wojną, kiedy niejedne wynalazki mogły być wykorzystane dla ulżenia pracy robotnika, a nie były wcale brane pod uwagę.

Dziś dzięki temu, że mamy zapewnioną opiekę ze strony Rządu Ludowego, każdy z nas uważa za swój obowiązek, za swoją powinność, pracować jak najlepiej, jak najwydatniej. Odmiana ta wynika z tego, że pracę naszą opieramy na doświadczeniach robotników radzieckich, Robotników, którzy wyrosli pod troskliwą opieką swego nauczyciela Tow. STALINA. Tow. STALIN u mnie tak pokierował pracą socjalistyczną, że stała się ona dla nas wzorem. Tow. STALIN nauczył nas pracy socjalistycznej.

Stefan Kachel, ślusarz — przodownik pracy, racjonalizator z Warszt. Kolej. w Poznaniu

Dzieci polskie kochają Tow. STALINA

Jestem dopiero w III klasie szkoły powszechnej, lecz już bardzo dużo wiem o Tow. STALINIE. Wiem ile Mu zawdzięczamy my, dzieci



polskie. Jego to zasługa jest, że możemy uczyć się w polskiej szkole że możemy się wesoło bawić, że rodzice nasi mają zapewnioną spokojną pracę.

Czytam dużo o Tow. STALINIE i wiem, że On bardzo lubi dzieci, że dzieci w Związku Radzieckim otoczone są troskliwą opieką. Wiem, że Tow. STALIN jest bardzo do bry dla dzieci i stara się o to aby wszystkie dzieci na świecie mogły się uczyć. Dla tego też my dzieci bardzo Go

kochamy i w dniu Jego urodzin składamy Mu najserdeczniejsze życzenia.

Basia Misiurewiczówna
uczenica 9 Szkoły Podstawowej w Poznaniu

Lepsza i sprawiedliwsza przyszłość stoi przed nami

Jestem parcelantem z Nowej Wsi, pow. Poznań i pierwszy raz w życiu piszę do gazety. Chciałbym prosto — po chłopsku — wyrazić swoją wielką radość z 70 rocznicy urodzin Tow. J. STALINA, człowieka, który prowadzi robotników i chłopów na całym świecie do sprawiedliwej, socjalistycznej przyszłości.

Widzę, jak w naszej wsi wszystko się zmienia, jak coraz bardziej nowoczesna staje się nasza gospodarka rolno-dzielnicza maszynom i traktorom z ośrodkiem maszynowym. Przychodzi to wszystko w ciężkiej pracy — lecz wciąż na lepsze. To co się dzieje na moich oczach, pozwala mi zrozumieć, ile pracy włożył organizator państwa radzieckiego Tow. STALIN w przebudowę

wę zafowanej carekłej Rosji w potężny Związek Radziecki.

W carskiej Rosji obszarnicy wyzyskiwali żyjących w nędzy chłopów. Nielepiej postępowali rodzimi i zagraniczni fabrykanci z robotnikami, którym stałe groziło bezrobocie. STALIN i jego partia zrobili, że to, o czym marzyli ludzie, stało się rzeczywistością. Synowie robotników i chłopów szli na odbudowywane własnymi rękami uniwersytety, budowali na stepach nowe miasta, w których powstawały i powstają coraz więcej fabryk.

Związek Radziecki wykazał swą siłę w walce z Hitlerem, teraz wykazuje ją w twardej walce o pokój przeciwko podżegaczom wojennym. Źródłem tych sukcesów

jest duma narodów radzieckich i nasza Tow. STALIN. On to od kilkudziesięciu lat prowadzi Związek Radziecki do coraz większych osiągnięć do potęgi politycznej i gospodarczej.

Tow. STALIN jest daleko w Moskwie, ale jest bliski naszym sercom i ja prosty chłop pozwalam sobie przestać Mu w dniu 70 rocznicy Jego urodzin, serdeczne życzenia długich lat zdrowia i szczęśliwego życia, dla doprowadzenia do zwycięstwa postępu i socjalizmu na całym świecie, dla wiecznego braterstwa narodów polskiego z narodami radzieckimi.

Stanisław Rybarczyk,
parcelant 7 ha, z Nowej Wsi, powiat Poznań

Budujemy trwały pokój

Kapitałści anglo-amerykańscy chcieliby znowu wzniecić nową pożogę wojen. Ale na straży pokoju iładu na świecie stoi pogrómca faszystów i Wódz klasy pracującej Wielki Józef STALIN. Związek Radziecki od chwili swego powstania pod przewodnictwem Lenina i Stalina zawsze prowadził polity-

kusów imperialistów. STALIN był i jest nauczycielem, opiekunem i obrońcą wszystkich robotników na całym świecie. Robotnik i chłop polski wiedzą co zawdzięczają Tow. Stalinowi. Wiedzą, że dzięki genialnej strategii Stalina Armia Radziecka przyniosła nam wyzwolenie spod jarzma faszystowskiego.

Cały polski świat pracy wysiłku nad odbudową, w przeprowadzaniu reform społecznych w zwalczaniu dywersji w wykonywaniu planu 3-letniego czerpał siłę i wiarę z nauki Stalina. Na nie podlegania, na nie wroga agitacja. Patrzymy jasno w przyszłość, stoimy twardo na straży pokoju z wszystkimi ludami miłującymi pokój, budujemy wytrwale podwaliny pod lepszy ustrój społeczny w oparciu o Związek Radziecki i jego największego Wodza i obrońcę pokoju Generalissimusa Józefa Stalina.

Edmund Szlępka
Robotnik Zakładów
im. J. Stalina w Poznaniu



kę pokoju w przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, których hasłami są wyzysk i wojna.

Tow. STALIN przez całe swoje życie szedł zawsze po jednej linii — zwalczania i demaskowania wszelkich za-

Nasz najlepszy przyjaciel

Jako ZMPowiec czytam i uczę się dużo o życiu młodzieży radzieckiej w Komsomole. Wiem, że młodzież radziecka jak i młodzież całego postępowego świata, cieszy się ojcowską opieką Tow. Stalina. Przejawem tej opieki jest rozwój najpotężniejszej organizacji młodzieżowej — Komsomolu.

Związek Radziecki buduje

dla swej młodzieży domy kultury, szkoły świetlic. W ZSRR każdy młody człowiek w miarę swych zdolności może zdobyć wykształcenie. Młodzież radziecka wychowuje się w duchu socjalistycznego patriotyzmu w gotowości poświęcenia życia i pracy dla swej ojczyzny.

Tow. Stalin kocha młodzież całego świata i zawsze otacza ją swoją opieką. W ZSRR



wychowują się i kształcą dzieci hiszpańskich robotników, zamordowanych przez zbirów „generała” Franco.

Tow. Stalin walczy o pokój, by dla młodzieży na całym świecie budować lepszą przyszłość, wolną od wojen i bezrobocia. I za to młodzież polska kocha Tow. Stalina.

J. Feldgebel
uczeń Szkoły Budowlanej
w Poznaniu

Imię drogie narodowi polskiemu

Naród nasz ma najwspanialszego i najlepszego przyjaciela w Tow. STALINIE. Już w 1917 roku LENIN i STALIN zerwali z carską polityką wobec Polski przyznając naszej Ojczyźnie prawo do samodzielnego bytu.

Nawet wrogię stanowisko przedwójkowego reżimu nie osłabiło w niczym przyjaźni Tow. STALINA dla narodu polskiego. Strajkujący z powodu głodowych płac robotnicy Łodzi, Warszawy, Zagłębia wiedzieli, że jedyną

nadzieją na lepszą przyszłość jest Tow. STALIN.

Nie zawiedliśmy się na przyjaźni Tow. STALINA. W najcięższych chwilach okupacji hitlerowskiej powstał w ZSRR Związek Patriotów Polskich, powstała Dywizja im. Kościuszki. Armia Radziecka, Armia Stalina w zwycięskich bojach wyzwalała nasz kraj. W chwili kiedy w naszej Ojczyźnie było brak chleba, maszyn — pierwszą serdeczną, braterską pomoc otrzymaliśmy od Tow. STALINA, od ZSRR.

Tow. STALIN stanowczo potwierdził nasze prawa do granic na Odrze i Nysie. Dziś w latach odbudowy imię Wielkiego STALINA jest drogą całością naszemu narodowi jest symbolem pomocy narodów radzieckich dla narodu polskiego budującego socjalizm.

Michał Walkowiak
robotnik rolny z PGR
Żelchów

Stalin obrońcą naszych granic

„Pamiętam dobrze jak w 1945 r. i później anglo-amerykańscy podżegacze wojenni usiłowali podważyć nasze prawa do granic na Odrze, Nysie i Bałtyku. Prawdziwych przyjaciół poznaje się po czynach. — Tow. Stalin stwierdził stanowczo, że decyzja spadła w Poczdamie w sprawie naszych granic zachodnich jest ostateczna. Podżegacze wojenni dostali twardą i jasną od-

powiedź, popartą potęgą ZSRR. Jestem osadnikiem w województwie, mieszkam nad Odrą, pole mego 7-hektarowego gospodarstwa leży tuż nad granicą. Dzięki Tow. Stalinowi, mogę w codziennej pracy budować lepszą przyszłość dla mojej rodziny.”

J. N.
gromada Brusy Nowe

W pracy dla Polski wyraża się przeogromna siła uczuć ludu polskiego dla tow. J. Stalina



Radosny bilans załogi Zakładów im. J. STALINA

Na zakładach wre praca na cześć Wielkiego Wodza

Wnętrze jednej z potężnych hal fabrycznych Zakładów im. Józefa Stalina w Poznaniu. Charakterystyczny, ostry zapach rozgrzanej oliwy maszynowej. Stały, monotony szum maszyn — tokarek, strugarek, frezarek wiertarek.

W tej bliskiej i znanej atmosferze jest jednak coś nowego: uparty nieregularny stuk młotów. Coś się zmieniło.

Nie — jeszcze się nic nie zmieniło. Ale zmienia się: oto maszyny przyspieszają swe obroty, oto koła zębate obracają się prędzej, oto stają się krótsze odstępy czasu między odrzucaniem gotowych już obrobionych sztuk.

Chcę robić szybciej

Przechodzimy obok maszyn Stef. Mateli: tu korzy stając z jego wyjazdu do Moskwy, zamienia się dawne koła zębate na nowe, lepsze, które dadzą większą szybkość. Przechodzimy obok innych maszyn — wszędzie to samo. Maszyny te ruszą w Dniu Pracy Stalinowskiej ze zwiększoną szybkością, dadzą zwiększoną produkcję, przyspieszą osiągnięcie pełnego dobrobytu, skrócą naszą drogę do socjalizmu.

Do biur warsztatowych wchodzi coraz to nowi robotnicy:

— Przeróbicie mi maszynę na szybsze obroty. Czy ja gorę od Mateli, od Passona? Chcę też robić więcej!

Niedziela z Oddziału F X osiągnął już 165 m/min. przy toczeniu gwintów. Inni pracownicy tego Oddziału z niecierpliwością oczekują chwili, kiedy obrabiarki ich ruszą na zwiększonych obrotach. W ten sposób wezwane tow. Mateli rozwinęło się w potężną lawinę, która ogarnęła całe zakłady.

Dobiegają końca prace nad wykonaniem przyrządu według pomysłu racjonalizatorskiego tow. Michałaka. W kołach, wyjętych z wykończonych wszystkich działów obróbki powstają poszczególne części przyrządu. W dniu 20 bm. został on założony na tokarnię; wyjął z niego pierwsze nasady do kotłów parowozowych, obrobione dokładniej i szybciej.

Młodzi „Staliniacy” realizują zobowiązania

Z radością, tworzącym entuzjazmem realizują swe zobowiązania młodzież Zakładów im. Józefa Stalina.

Stalina. W tych dniach wstąpił oni wszyscy do Towarzystwa Przyjaźni: Polsko-Radzieckiej oraz utworzyli koła samokształceniowe celem podniesienia poziomu naukowego.

W trosce o zdrowie i kulturę

Opuszczamy teren Zakładów i przechodzimy na ul. Bojową, gdzie wykańcza się jedno z zobowiązań socjalnych — Dom Opieki nad Matką i Dzieckiem. Do miejsc budowy dochodzimy świeżo ułożonym chodnikiem betonowym — to zasługa Zarządu Miejskiego. Wewnątrz kończy się prace malarskie: pomalowane są już drzwi i okna, maluje się podłogi. Malarze pracują najdłużej — nieraz do godz. 23. Stolarze wstawiają ramy i okna; są to doskonałe nowoczesne tzw. ramy szwedzkie.

Kolejnym zobowiązaniem socjalnym, które zostało już zrealizowane, jest nawiązanie współpracy na odcinku kulturalno-oświatowym z „Pafawagiem” i „Zastalem”. W dniach 3 i 4 bm. zespoły świetlicowe Zakładów im. J. Stalina bawiły w Zielonej Górze i Wrocławiu, dając robotnikom bogaty program, którego ośrodkiem stała się praca sceniczna znanej powieści Maksyma Gorkiego — „Matka”.

Lawina ruszyła

Na ulicy, przed bramą fabryczną, grupa ludzi otacza kilku robotników. Przytaczają oni właśnie do muru tablicę z napisem: „Państwowe Zakłady Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu”.

Nad wszystkimi halami i budynkami Zakładów powiewają na silnym, grudniowym wietrze czerwone flagi. Wszędzie widnieją portrety Generała Stalina, wszędzie biją w oczy hasła transparentów.

Szerokim strumieniem wypływa z fabryki tłum robotników: pierwsza zmiana odchodzi do domu. Ożywione twarze, błyszczące oczy, żywe gesty, słowa proste: codzienne ale wypowiedziane z jakąś niezwykłą energią i zapałem.

„Staliniacy” pracą dla swej Ludowej Ojczyzny, dla sprawy pokoju w świecie czczą nadchodzący dzień Wielkiego Świąta — dzień urodzin Towarzysza Stalina.

St. Konopiński

Chęć uczczenia Waszych urodzin daje nam wiarę, że zobowiązania nasze wykonamy w całości — pisała załoga Lubońskich Zakładów Przemysłowych w Łisach do Wielkiego Przyjaciela Narodu Polskiego i Orodownika trwałego pokoju na świecie Towarzysza J. Stalina.

List ten wysłany został 2 grudnia i od tego dnia krzywa norm produkcyjnych na tablicy orientacyjnej stale wzrastała.

Dwa tygodnie później pewnym się stało, że w myśl podjętych zobowiązań plan 3 letni wykonywany zostanie na dzień rocznicy urodzin Tow. J. Stalina.

Ale też podniósł się w tym okresie ruch nowatorski na zakładach i nabrał niebywałego rozmachu rozwój współzawodnicstwa pracy. Jeden robotnik podciągał drugiego dzieląc się swymi doświadczeniami. Pracownicy czepiali również w większym niż dotychczas stopniu nauki z osiągnięć robotników radzieckich, przyswajając sobie metody ich pracy. I to stało się bodaj decydującym czynnikiem w przedterminowym ukończeniu 3 letniego planu.

Wykonane zostały i dalsze zobowiązania. Do dnia 21 grudnia jak postanowiła załoga, przeprowadzony został kapitalny remont maszyny parowej i urucho-

miony zakładowy gabinet dentystyczny.

Polska Wełna

Przejdźmy z kolei na teren Zakładów Włókienniczych mieszczących się w Zielonej Górze — „Polska Wełna”.

Tutaj załoga postanowiła założyć do dnia rocznicy urodzin genialnego Wodza Tow. J. Stalina 10 brygad współzawodniczących o jakość produkcji.

Na wielkim zebraniu fabrycznym kilka tysięcy rąk podniosło się za tym projektem rzuconym przez jednego z pracobników pracy i kilka tysięcy rąk już na drugi dzień pilnie jak zawsze przesuwało wrzeczona i składało stosy materiałów.

Tak więc śmiało można powiedzieć, że załoga „Polskiej Wełny” przekroczyła zobowiązania. Nie tylko bowiem zorganizowano 10 brygad współzawodniczących o jakość wyrobów ale bierze w tej akcji udział pośrednio czy bezpośrednio każdy robotnik zatrudniony przy pracach akordowych.

PMT

Jeszcze lepszymi wynikami w wykonaniu powyższych zobowiązań pochwalili się mogą pracownicy „Polskiego Monopolu Tytoniowego”. Zobowiązali się oni wykonać do dnia 21 grudnia 8

milionów papierosów ponad plan.

Wszyscy, którzy znają serdecznie uczucia, jakimi darzy załoga PMT Tow. Stalina wiedzą, że dołożyła wszystkich starań by podarować urodzinowy dla Wielkiego Nauczyciela mas pracujących całego świata był jak najwspanialszy. Zobowiązanie przekroczyła ona w czasie i ilości wykonując 10 milionów papierosów ponad plan do 15 grudnia.

Stomil

W rzędzie tych zakładów stanęła również fabryka „Stomil”. Zobowiązanie ukończenia 3-letniego planu na dzień rocznicy urodzin Tow. J. Stalina podjęto tam w początkach listopada. Wykonanie go o 13 dni przed tym terminem świadczy najlepiej o jakim sercem i zapałem przystąpiła załoga „Stomilu” do wzmożonej pracy. Dalej świadczy o tym wykonanie przed terminem innych zobowiązań jak np. uruchomienie produkcji surowca krajowego, na którego dotychczas sprowadzanie szły dewizy państwowe oraz zastosowanie nowych usprawnień przy produkcji opon samochodowych i detek rowerowych dokonanych dla uczczenia dnia 21 grudnia — wielkiego święta mas pracujących przez Macieja Świeżewskiego i Henryka Junga.

Z. Karpiński

Kolejarze węzła poznańskiego przedterminowo kończą wykonanie zobowiązań na cześć Tow. Stalina

Masy kolejarskie węzła poznańskiego pragnęły swoją wzmożoną pracą zadokumentować gorące przywiązanie dla Wielkiego Budowniczego pierwszego na świecie kraju socjalistycznego i Wodza światowego Obozu Pokoju. Rozumieją oni, że podnosząc wydajność pracy i usprawniając transport przyczyniają się do szybkiej rozbudowy gospodarki Polski Ludowej, a tym samym do wzrostu jej siły obronnej i umocnienia między narodowego frontu walki z podżegaczami wojennymi.

Wiele z tych zobowiązań, których wykonanie przewidziane było na dzień 21 grudnia br., a więc w dniu 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina, zostało ukończonych przedterminowo.

Do Sekretariatu Komitetu Kolejowego PZPR ze wszystkich odcinków węzła poznańskiego napływają meldunki o ukończeniu powyższych zobowiązań.

I tak załoga odcinka Służby Elektrotechnicznej wykonała dla telegrafii stacji Franowo zestaw przekładników wartości ponad 905 tys. zł. Na uwagę zasługuje fakt, że wykonano je ze złomu, a więc z materiału, który do tej pory leżał bezużytecznie.

Ekspedycja Towarowa dodatkowo wyładowała i załadowała 60 wagonów o ogólnej liczbie 237 ton różnego ro-

daju towarów. Zaoszczędzono w ten sposób 450 pracogodzin o wartości 42 315 zł.

Naprawiono także głośniki megafonowe oraz skrzynki do głośników, wyremontowano wozaczniki i wykonano podstawy do mikrofonów. Zaoszczędzono w ten sposób 163 pracogodzin, a ogólna wartość wykonanych prac wynosi 108 tys. zł. Poza tym wyremontowano 6 sztuk napędów elektrycznych o wartości 11 261 zł.

Dalej wbudowano do zwrotnicy lampę Cauera z całym urządzeniem. Wartość wykonanych przy tym prac wynosi sumę około 60 tys. zł.

Przy podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia urodzin Tow. Stalina wzięto również pod uwagę polepszenie dotychczasowych warunków mieszkaniowych kolejarzy. Oto w budynkach zamieszkałych przez pracowników DOKP w kolonii Poznań-Franowo nie było światła elektrycznego. Postanowiono więc do dnia 21 grudnia założyć instalacje elektryczne we wszystkich miesz-

kniach pracowników; po raz pierwszy zabłysnęło w nich światło w rocznicę urodzin Tow. Stalina.

Następnie ukończyła swoje zobowiązanie Sekcja Odbudowy, porządkując tereny, na których mają stanąć nowe budowlę kolejowe. Poza tym Warsztaty Drogi wykonały 40 sztuk gablotek do akt współzawodnicstwa pracy, co w sumie przedstawia około 30 tys. zł wartości.

Oczywiście nie sposób jest tu wyliczać wszystkie przedterminowo wykonane zobowiązania. Nie wspomnieliśmy nawet o kolejarach z Warsztatów, o których pracy dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina można by wiele napisać. Dopiero dzień 21 grudnia ujawni przed światem wspaniały wynik szlachetnego porywu polskiej klasy robotniczej na cześć Wielkiego



I tak przybywa nowa maszyna do przeróbki. Jeszcze jeden tokarz albo frezer przechodzi na radzieckie metody skrawania metalu.

— Nie możemy nadążyć z przedstawianiem maszyn na przyspieszone obroty. Jesteśmy po prostu zawałeni robotą — mówi tow. Kruk z biura warsztatowego.

Już są rezultaty

Wyniki tej niespotykanej dotychczas, spontanicznej akcji nie dają na siebie długo czekać: tow. Zygmunt

Koło Z. M. P. przy Oddziale F N już w dniu 14 bm. wykonało specjalny numer gazetki ściennej, poświęcony życiu i działalności Tow. Józefa Stalina. Szczególnie wybił się w pracy nad redagowaniem i wykonaniem gazetki kol. Czesław Rutkowski i Tadeusz Tomczak. Poświęcili oni na ten cel 20 godzin pracy.

ZMP-owców z klasy IIb Liceum Przemysłowego zastaliśmy na zebraniu. I oni realizują swe zobowiązania: wysłuchują właśnie pogadanki o życiu i działalności Tow.

Chłopi i robotnicy rolni konkretnymi czynami dają wyraz swemu przywiązaniu do Tow. STALINA

W dowód wielkiej czci, jaką żywi ludność wiejska do Tow. Stalina, podejmowane były na gromadach różne zobowiązania dla uczczenia 70 rocznicy Jego urodzin. Na przykład chłopi z Łąkociny wybudowali wspólnymi siłami dwa mosty gromadzkie. A w Jaromierzu Starym wybudowali świetlicę im. Stalina, której uroczyste oddanie do użytku ludności wiejskiej nastąpi w 70 rocznicę Jego urodzin.

We wsi Nagradowice w powiecie średzkim robotnicy rolni Stacji Hodowli Roślin PGR zelektryfikowali wieś.

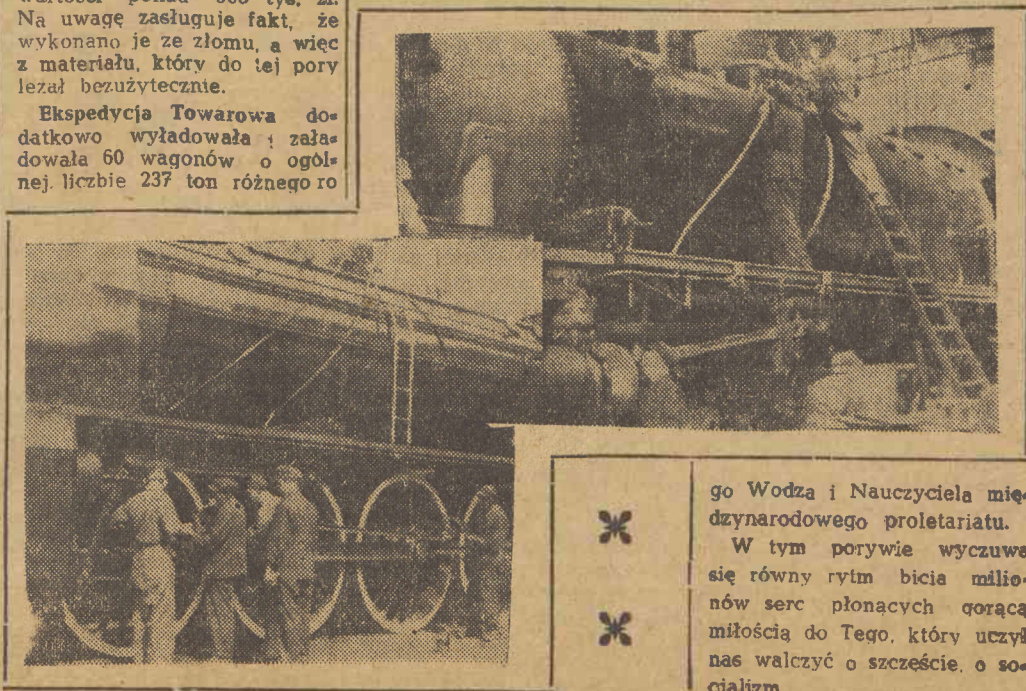
W chatkach chłopskich w dniu urodzin Tow. Stalina zabłysnęło po raz pierwszy światło elektryczne.

Chłopi gromady Nowawies i Łęgnowo, doceniając znaczenie zacieśnienia sojuszu Polskiej Związkiem Radzieckim w walce o pokój, założyli Koło TPPR.

Robotnicy rolni z Państwowych Gospodarstw Rolnych: Grabianowo, Kórnik, Owińska i Kosowo wykonali podjęte zobowiązanie dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Stalina: wykonali do 15 grudnia awięc na 2 tygodnie przed terminem roczny plan odstawy pszenicy.

Robotnicy rolni zespołu Grabianowo pow. Gostyń wykonali własnym sposobem gospodarskim kompletne umeblowanie dla przedszkola w Chłapach i Gorzyczkach.

Faktów takich można by przytoczyć mnóstwo. Ale nie to jest najważniejsze. Ważne jest przede wszystkim to, że wykonywanym zobowiązaniom towarzyszy niesłuchany dotąd entuzjazm. Że ludność wiejska pragnie w ten sposób wyrazić swoje najgłębsze uczucia miłości dla Wielkiego Wodza Obozu Pokoju i Postępu, pragnie kroczyć ścieżką, którą wskazał przez Tow. Stalina.



W. Smirnow

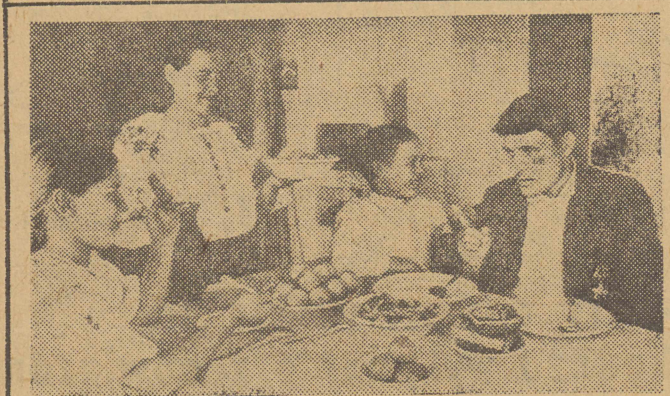
JOZEF STALIN

Wielki Organizator Ustroju Komunistycznego

Narodowi radzieckiemu przypadł w udziale wielki zaszczyt torowania swą drogą do socjalizmu. Droga, przebyta pod kierownictwem genialnych wodzów — Lenina i Stalina, okazała się jedynie słuszną, nie tylko dla narodów ZSRR, ale dla całej ludzkości.

Bohatera klasa robotnicza ZSRR w sojuszu z masami chłopskimi, pod kierownictwem partii bolszewickiej, odnosiła zwycięstwa na miarę światowo-histeryczną. W Związku Radzieckim całkowicie i ostatecznie zlikwidowano wyzysk człowieka przez człowieka, wprowadzono nowy, socjalistyczny ustrój. Zginęły bezpowrotnie straszliwe plagi, jak kryzys, nędza, bezrobocie, ucisk klasowy i narodowościowy. Ze zwycięstw socjalizmu zrodziła się niewzruszona jedność moralno-polityczna narodu radzieckiego.

Szczególną cechą radzieckiego ustroju społecznego i państwowego jest nieustanne podnoszenie się materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących. Wolne i silne narody ZSRR kroczą pewnie naprzód, Setki milionów ludzi pracy innych krajów uczą się od ZSRR, idą za jego przykładem.



Wieczorem robotnicza rodzina Ilii Karamaszyna z Jangi-Jul'skiego sowchozu nr 10 zasiada w dobrym nastroju do posiłku.

Pod mądrym kierownictwem wielkiego nauczyciela i wodza, towarzysza Stalina, komunistyczna partia Związku Radzieckiego wypełnia dokładnie testament wielkiego Lenina i prowadzi naród radziecki naprzód, do komunizmu.

Józef Stalin, najwierniejszy towarzysz walki Lenina i kontynuator jego wielkiego dzieła, nieustannie wzbogaca i rozwija naukę leninowską.

W oczach ludzi radzieckich i mas pracujących całego świata Stalin — to Lenin dnia dzisiejszego. Myśl i wola Lenina ucieleśniały się w Stalinie.

Współ z Leninem towarzyszył Stalin stworzył i w dalszym ciągu wychowuje i hartuje wielką partię bolszewików — siłę przodującą i kierowniczą narodu radzieckiego. Wraz z Leninem budował Stalin potężny Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — niezwykłą twierdzę dla wroga, nadzieję i ostoję mas pracujących całego świata. Wraz z Leninem pracował towarzysz Stalin nad umocnieniem przyjaźni narodów, zjednoczył narody ZSRR w jedną harmonijną rodzinę.

Po śmierci Lenina wrogo wie leninizmu usiłowały zepchnąć partię z drogi leninowskiej, zostali jednak zdemaskowani i rozgromieni dzięki mądrym kierownictwu towarzysza Stalina oraz jego wyjątkowej przenikliwości i nieugiętości. Towarzysz Stalin natchnął partię bolszewików i radziecką klasę robotniczą głęboką wiarą w zwycięstwo budownictwa socjalistycznego. Broniąc nauki Lenina przed wypaczeniem i rozwijając ją, towarzysz Stalin nakreślił przed partią i narodem jasny i szczegółowy program budowy socjalizmu.

Towarzysz Stalin opracował program uprzemysłowienia socjalistycznego, którego re-

alizacja przeobraziła kraj radziecki.

Towarzysz Stalin opracował i wcielił w życie zasady kolektywizacji gospodarki rolnej, która wyprowadziła chłopów radzieckich na szerokie drogi socjalizmu.

Gdy hordy faszystowskie wtargnęły na ziemię radziecką, towarzysz Stalin stanął na czele Armii Radzieckiej i narodu. Pod jego mądrym i doświadczonym dowództwem Armia Radziecka, przepełniona żarliwym uczuciem patriotyzmu, dokonała cudów odwagi i dała dowody mistrzostwa w sztuce wojennej, odnosząc niespotykane w historii zwycięstwa.

Największy strateg i dowódca wojskowy wszystkich czasów i narodów — towarzysz Stalin ocalił kraj socjalizmu i całą ludzkość od jarzma faszystowskiego.

Pod wodzą towarzysza Stalina naród radziecki przebył chlubną drogę zwycięstw i dziś, bardziej niż kiedykolwiek, przekonany jest, że ostateczny jego cel — komunizm — jest już bliski. Genialne wskazania, zawarte w historycznym przemówieniu towarzysza Stalina, wygłoszonym do wyborców dnia 9 lutego 1946 r., otworzyły przed

narodem radzieckim wspaniałe perspektywy dalszego zwycięskiego marszu naprzód.

Najpewniejszą rekojmnią realizacji tych wskazań jest fakt, że przewodzi narodowi radzieckiemu i kieruje nim jego ukochany wódz i nauczyciel — Józef Stalin.

Ogromne osiągnięcia narodu radzieckiego w walce o wykonanie pierwszej powojennej pięcioletniej dowodzą, że ZSRR kroczy stale i nieugięcie do nowych zwycięstw.

Przemysł ZSRR osiągnął już obecnie wyższy poziom, aniżeli przewidywał plan pięcioletni na rok 1950. Globalne plony zbóż w gospodarce socjalistycznej przekroczyły w roku bieżącym poziom 1940 roku. Kołchozy i sowchozy dostarczyły państwu o 128 milionów pudów więcej zboża, niż w roku ubiegłym.

Twórcą i organizatorem wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego w skali światowo-histerycznej jest towarzysz Stalin. Jego dzieła teoretyczne, jego wskazania uzbrajają partię i naród w niezawodny oręż i są bodźcem do wielkich czynów.

Uczuciem dumy napawa nas świadomość, że jesteśmy współcześni Stalinowi, że jesteśmy bojownikami jego idei.

Narody ZSRR widzą w Stalinie ucieleśnienie bohaterstwa, gorącej miłości do socjalistycznej ojczyzny, patriotyzmu. Walczące o wyzwolenie spod jarzma wyzysku waży narody całego świata łączą z imieniem Stalina nadzieję i wiarę w zwycięstwo.

W dniu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina cały naród radziecki, cała miłująca wolność ludzkość, wszyscy bojownicy o pokój, postęp, demokrację, socjalizm, gorąco pozdrawiają Wielkiego Stalina, wodza, nauczyciela, przyjaciela mas pracujących całego świata i życzą Mu długich lat życia i zdrowia dla dobra i szczęścia wszystkich narodów.



S. Titarenko

WIELKI STALIN

Twórca Przyjaźni Narodów

Ogromne obszary Związku Radzieckiego zamieszkują dziesiątki narodów i grup narodowościowych, mówiących różnymi językami i posiadających odrębne cechy narodowe. Wszystkie te narody łączą w jedną zgodną rodzinę wspólna sprawa budownictwa komunizmu, zespala je okryta chwałą bojowa partia Lenina-Stalina. Narody Związku Radzieckiego na wieki złączone są więzami przyjaźni i wzajemnej pomocy. W Związku Radzieckim zatriumfowała idea równości ras i narodów. Idea przyjaźni narodów. Twórcą tej idei jest wielki wódz i nauczyciel narodów, Józef Stalin.

Pod kierownictwem Stalina w radzieckich republikach na Wschodzie, które przed Rewolucją znajdowały się w sytuacji kolonii carskiej Rosji, zaczęły powstawać ośrodki przemysłu socjalistycznego i narodowe organy władzy radzieckiej, zorganizowano tu szeroką sieć szkół i kursów z ojczystym językiem wykładowym — kształcących kadry działaczy społecznych, partyjnych, związkowych i gospodarczych, spośród młodej ludności; powstawała nowa kultura narodowa w formie, a socjalistyczna — w treści.

Józef Stalin demaskował niezmordowanie wielkomocarstwowy szowinizm i lokalny nacjonalizm, gromił burżuazyjnych nacjonalistów, rozwijał i umacniał w świadomości ludów wielkie idee proletariackiego internacjonalizmu.

Z imieniem Stalina związane jest utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, zespolenie wszystkich narodów kraju radzieckiego, wokół wielkiego narodu rosyjskiego, narodu przodującego wśród wszystkich narodów ZSRR.

Wzajemne poszanowanie tradycji narodowych, zaufanie i wzajemna pomoc narodów w dziedzinie budownictwa gospodarczego, państwowego i kulturalnego, stały się dla mas pracujących wszystkich narodów ZSRR niezrównanym prawem. Dzięki temu właśnie radzieckie państwo wielonarodowe zdobyło siłę, moc, jakiej nie miało i nie ma żadne inne państwo. W przemówieniu, wygłoszonym dnia 4 grudnia 1935 r. na naradzie przodujących kołchozników i kołchozniczek Tadżykistanu, Turkmenii, Uzbekistanu i Kazachstanu z kierownikami partii i rządu, towarzysz Stalin stwierdził, że „...dawno położony został kres starej nieufności wzajemnej między narodami ZSRR, że nieufność ustąpiła miejsca całkowitemu zaufaniu, że przyjaźń między narodami ZSRR wzrasta i wzmacnia się. To jest, towarzysze, najcenniejsze z tego, co nam dała bolszewicka polityka narodowa.

A przyjaźń między narodami ZSRR — to wielka i doniosła zdobycz Albionem — póki przyjaźń ta istnieje — narody naszego kraju będą wolne i niezwykłe.

Stalinowska przyjaźń narodów ZSRR wytrzymała najcięższe próby podczas Wielkiej Wojny Narodowej. Kiedy państwa wroga stanęły w obliczu potężnego, okrutnego i potężnego wroga, wszyscy obywatele

kraju radzieckiego — bez względu na narodowość — powstali do świętej wojny zwycięzczej. Ramie w ramie z narodem rosyjskim bity się z wrogiem narody: ukraiński, białoruski, gruziński, ormiański, azerbejdżański, tadżycki, kazachski, uzbecki i wszystkie inne narody kraju socjalizmu. Niezachwiana przyjaźń narodów stała się źródłem potęgi i siły państwa radzieckiego. Wielonarodowy kraj radziecki przelotczył się w jeden wielki obóz wojenny, a radzieckie republiki i obwody — w niewyczerpany arsenał frontu. W okresie Wielkiej Wojny Narodowej przyjaźń między narodami jeszcze bardziej się zacieśniła, narody ZSRR jeszcze bardziej do siebie się zbliżyły.

W Wojnie Narodowej ujawniła się w całej swej potęgę zwycięska siła patriotyzmu radzieckiego, łączącego tradycje narodów ZSRR z żywotnymi interesami wszystkich obywateli kraju radzieckiego, patriotyzmu, którego pod-



Sowchozy Uzbekiej Socjalistycznej Republiki cieszą się w bieżącym roku olbrzymim urodzajem winogron. Robotnicy Jangi — Jul'skiego sowchozu nr. 10 zbierają po 12 ton owocu z 1 hektara.

stawą są nie przesady rasowe, czy też nacjonalistyczne, lecz głęboka wierność i szczerze oddanie narodów dla ojczyzny radzieckiej, bratnia współpraca mas pracujących całego kraju.

Dziś wszystkie narody ZSRR, zespolone w nierozłączną, wartą rodzinę budują wspólnie gmach komunizmu.

A. Ułjin

JOZEF STALIN

Twórca i Organizator Ustroju Kołchozowego

Na niezmiernych obszarach ziemi radzieckiej ciągną się pola setek tysięcy kołchozów. Już 20 lat temu przylatująca większość chłopów radzieckich wkroczyła na drogę kołchozową. Z każdym rokiem wzmacniała się w tym okresie ustrój kołchozowy. Kołchozy uratowały 20—30 milionów biedoty wiejskiej od nędzy i głodu i utworowały chłopom drogę do dobrobytu. Chłopi radzieccy przekonują się w codziennej praktyce o żywotności ustroju kołchozowego.

Historyczne przemiany, które zaszły w dziedzinie rolnictwa i w życiu chłopów radzieckich, związane są z imieniem wielkiego kontynuatora sprawy Lenina — Józefa Stalina.

Było rzeczą konieczną, aby chłopci na podstawie własnego doświadczenia przekonali się o wyższości ustroju kołchozowego. Toteż partia bolszewicka pod kierownictwem Stalina wcieliła w życie naukę Lenina, przygotowywała chłopów stopniowo, krok za krokiem, do zjednoczenia się w kołchozy, wzmacniała sojusz robotników z chłopstwem pracującym.

Pod kierownictwem Józefa Stalina partia bolszewików wciągnęła miliony chłopów do rozmaitych form spółdzielczości, przyzwyczajając ich do zespolonego prowadzenia swych spraw. W oparciu o leninowski plan spółdzielczy Stalin opracował teorię kolektywizacji i wykazał, że kołchoz jest wyższą formą spółdzielni produkcyjnej. Stalinowska teoria kolektywizacji została pomyślnie wcielona w życie.

Józef Stalin uczy, że dla przejścia na tory kołchozów chłopci powinni demaskować i gromić bogaczy wiejskich. Partia bolszewików zmobilizowała — pod kierownictwem Stalina — pracujących chłopów do zdecydowanej walki z kulactwem, co stanowiło najważniejszą przesłankę zwycięstwa ustroju kołchozowego.

Rękopisem pomyślnego przeprowadzenia kolektywizacji było to, że Józef Stalin w genialny sposób odkrył tę formę kołchozu, która najbardziej prawidłowo łączy interesy osobiste kołchoznika z jego interesami społecznymi — spółdzielnię rolniczą. Stalin przewidział ogromne znaczenie ośrodków maszynowych jako punktów oparcia socjalistycznej przebudowy rolnictwa i pomocy państwowej dla chłopstwa kołchozowego.

Pod kierownictwem Józefa Stalina rozgromiono zdrajc-

szewickimi, a kołchozników — zamożnymi.

To historyczne hasło amobilizowało kołchozników do ofiarnej pracy, do umocnienia spółdzielczego gospodarstwa kołchozów.

Pod genialnym kierownictwem Józefa Stalina praca rolnika przeobraziła się z niewolniczej i ciężkiej, w pracę radosną. Na wsi ukazał się ludzie nowej specjalności: traktorzyści, kombajnery, radiotelegrafici. Środowisko chłopskie wytworzyło własną inteligencję. Przedownicy wsi kołchozowej cieszą się w ZSRR sławą i szacunkiem. Tysiące mistrzów bogatych pól i przodowników hodowli bydła otrzymało tytuły Bohaterów Pracy Socjalistycznej.

Chłopstwo kołchozowe realizuje z powodzeniem jedno z najważniejszych zadań budownictwa komunistycznego — zadanie stworzenia obfitości produktów rolniczych. Praca w rolnictwie radzieckim coraz bardziej staje się odmianą pracy w przemyśle, zacierając się granice między miastem a wsią. Ziściły się prorocze słowa Stalina, zawarte w napisanym 20 lat temu artykule pt. „Rok wielkiego przełomu”.

„Czyż nie jest rzeczą jasną, że nasze młode wielkie rolnictwo socjalistyczne (kołchozowe i sowchozowe), posiada wielką przyszłość, że pokazuje cuda wzrostu?” — (patrz „Zagadnienia leninizmu” str. 252).

O tych właśnie cudach meldują kołchoznicy Stalinowi w swych listach.

Głębokim szacunkiem i gorącą miłością darzą kołchoznicy bezgranicznie dla nich drogą imię wspaniałego wodza Józefa Stalina.

Pracujący chłopci całego świata zwracają spojrzenia w stronę ZSRR, gdzie dzięki zwycięstwu Wielkiej Socjali-

stycznej Rewolucji Październikowej, dzięki zwycięstwu ustroju kołchozowego, utworzono pod kierownictwem Partii Lenina — Stalina przodujące rolnictwo, wolne od kryzysów. Chłopi pracujący krajów demokracji ludowej z największą uwagą zapoznają się z doświadczeniami budownictwa kołchozowego w ZSRR.

Pieśń o Stalinie płyną w świat

MICHAŁ ISAKOWSKI - tłum. G. KARSKI

Szumia stępy urodzajne
potężne falują rzeki.
Jasne zorze błogosławią
naszej szczęśliwej dziedzinie...
Zaśpiewajmy, Towarzysze,
pieśń o największym człowieku,
o najbliższym, o najdroższym
o naszym wielkim Stalinie.

By nam zyskać los szczęśliwy,
on przez burze i przeszkody
szedł, wspaniały wznosząc sztandar
ponad ziemią bezgraniczną
budził pola i warszaty...
I w bój śpieszyły narody
na wezwanie swego wodza,
w bój zwycięski, heroiczny.

Z jego jasnych, czystych oczu —
jak wodę ze studni świeża —
moc czerpaliliśmy i męstwo
do walki w ciężkiej godzinie...

Siwą noc podbiegunową
on rozgrzał oddechem swoim
porozsnawał strome góry,
pośród chmur przerzucił drogi.

Zaśpiewajmy, towarzysze,
o największym gospodarzu,
o troskliwym ogrodniku
o naszym mądrym Stalinie.

Pieśń o Stalinie

Zaśpiewajmy, towarzysze,
pieśń o największym żołnierzu
o dowódcy nieulekłym
o naszym dzielnym Stalinie

Na jego słowo na płaskach
ożywcze wytrysły źródła,
szumiące sady pokryły
sybkie gorące rozłogi.

On jak słońce swoje ziemie
obchodził, zawsze na straży,
on hoduje w swym ogrodzie
radość, co nigdy nie zginie...

On granice nasze zakuł
w pancerz obronnej potęgi.
zamknął je wspaniałych zwycięstw
kluczbami z niezłomnej stali.
On w Radzieckim wielkim Związku
tę złotą odnalazł księgę,
której ludnie przez lat tysiąc
przed nim na próżno szukali.

On nam siłę dał i młodość
i sławę po pięczone wieki,
on wiosenne jasne zorze
w naszej zapalił kramie...
Zaśpiewajmy, towarzysze,
pieśń o najbliższym człowieku,
o prawdziwym ludów, o słońcu
pieśnią pieśń o Stalinie.



WIKTOR WORONYLSKI

Na Kongresie Młodzieży w Budapeszcie.
jak w historii biblijnej, mowy pomieszano.

Sto głosów — to sto języków
A ja, który niewiele znam obcych języków
wszystko rozumiem, bo w każdym gardle jednakowo
dźwięczą słowa: demokracja i socjalizm.

Mówi się również o innych sprawach
a mnie nie wolno nie rozumieć
I po wyrazie twarzy poznaję, kiedy nazywają wroga —
mamy wspólnego wroga,
po zaciśniętych pięściach poznaję relację o walce —
wspólną toczymy walkę,
po uśmiechu poznaję, kiedy wymieniają przyjaciół —
przyjaciół też posiadamy wspólnych.

SŁOWO MŁODYCH

Patrzę na wschód: brat
Patrzę na zachód: brat.
Patrzę na północ i na południe
brat, wszędzie brat.
Widzicie, zdołaliśmy się porozumieć!
W wielu krajach są jeszcze nie tylko bracia,
ale oni się nie liczą,
bo my w stu językach powiadamy: pokój —
i rozumiemy się.

A jest takie jedno słowo,
synonim wielu pięknych słów;
słowa wolność, słowa radość, słowa pokój, słowa socjalizm,
przy którym wszyscy wstają i klaszczą —
Kubańczy i Wietnamczycy
i my, ludzie krajów demokracji ludowej,
nawet ksiądz angikański,
który jest w delegacji, bo też kocha wolność,
wszyscy klaszczą i myślą:
to słowo poniesiemy do swoich dalekich domów,
w dużej części tych domów panuje nędza i gorączka,
teraz zaś przekroczy ich próg nowy towarzysz — nadziewa, bo
poznają to słowo —

Stalin.



Na bezkresnych przestrzeniach Związku Radzieckiego
— od brzegów Oceanu Spokojnego do granic Białorusi,
od północnych tundr podbiegunowych do południowych
gór Kaukazu, w miastach i wsiach powstają
przypowieści poetyckie i dźwięczą natchnione pieśni
o wielkim wodzu narodów, o Towarzyszu Stalinie.

Bohaterowie rosyjskich pól kołchozowych i pastwisk
kazachskich, gospodarstw rolnych, hodowcy bawelny
w upalnym Uzbekistanie oraz hodowcy jeleni w mroźnej
Jakutii, winogrodniczy słonecznej Gruzji i górniczy
Donbasu, Ormianie i Czuwasze, Turkmeni i Baszkirzy,
Moldawianie i Estończycy — wszyscy oni śpiewają o
najdroższym dla nich człowieku.

Ludowa twórczość poetycka o Stalinie, jeśli chodzi
o jej rodzaje, jest bardzo różnorodna: są to pieśni li-
ryczne, poematy bohaterskie, czastuszki, legendy,
baśnie.

Autorów tych pieśni jednocy i daje im natchnienie
gorąca miłość do Stalina. Stwarza ona więź łączącą
ich poprzez tysiąckilometrowe odległości, poprzez
szczyty górskie, tajgi nie do przebycia i stępy rozległe.
Burzy ona przegrody terytorialne i przewyższa różnice
językowe. Pobudza wszystkie ludy Związku Radziec-
kiego do mówienia w jednym i tym samym języku —
języku serdecznego uznania i wdzięczności dla ich
wielkiego przyjaciela i nauczyciela — Stalina.

Słowa: I. Ałymow
przekład K. Gruszczyński

Muzyka: A. W. Aleksandrow

PIEŚŃ O STALINIE

Śpiewa piosenkę tę lud, śpiewa miasto i wieś
nad polami, lasami, w dolinach.
A w piosence tej brzmi i uskrzydla tę pieśń
drogie imię naszego Stalina.

Nas to imię powiedzie w bój każdy i trud
i oświeci nam drogę w oddali.
Imię jasne jak śpiew, imię wielkie jak świat
nasza flaga zwycięstwa, nasz Stalin.

Błękit nieba i mórz przecinamy co dzień,
przez zwycięstwa prowadzą nas dzieje
Nie zastraszy nas wróg, nie zasłoni nas cień,
Wzrok Stalina nad nami jaśnieje.

Stalin naród to nasz, lud, co w przyszłość się ruwie
nad skaliste iglice, korony.
Stalin orł to lot, Stalin radość i śpiew,
Stalin wola i umysł milionów.

STANISŁAW RYSZARD DOBROWOLSKI

STALIN

Widziałem Go: w skibach swobodnej ziemi,
po której traktor szedł w jutrzejszy dzień
— gdzie pod brzożami brzask rzuca błękitny cień,
ocierał z czoła pot palcami zgrubiałymi.

Widziałem Go: na rusztowaniach miast,
jak w rękę cegłę ważył — zadumany.
I wstał pod dłoń dom i rosną jasne ściany
wyżej i wyżej wciąż, pod chmury — mur do gwiazd

Gdzie ścieka z pieców stal, Jego otwiera uśmiech
nadzieje wielkich lat — kowalski dźwięk młot,
wiedzie uczonych myśl, pośw. w skrzydła lot,
I błogosławi sen dziecka, nim daleko uśnie.

Widziałem Go: gdy piorun świecił w twarz,
z gwiazdą nad czołem stał i z blaskiem w oku
— i trwa tak znów jak trwał i szepce słowo POKÓJ,
wsparty o granic słup — narodów straż,

Wsluchany w ludów krzyk lecący ponad światem
przestrzaja gniewny grzmot w radosną wolnych pieśń
— i drży milionem serc ogromna ludów pierś
i człowiek człowiekowi chce być bratem.

Jest wszędzie pobok nas, gdzie Polak i gdzie Grek,
gdzie świt w źrenicach gra i tam, gdzie z trwogi bled
Jest w huku orla i hub. Ludy i On — to jedno.
On w ludy sercem wrócił i Jego jest ten wiek.

Słowa: A. SURKOW
Tekst polski: J. TUWIM

Muzyka:
W. MURADELLI

Nas wolą swoją STALIN wiódł

Pod sztandar sławy w groźny czas
Ojczyzny głos przywołał nas
i gromem zagrzemiał zgodny wtór
i złączył nas w stalowy mur.

W zwycięski bój, za kraj, za lud
nas wolą swoją STALIN wiódł.
Nasz wódz w szeregu z nami był
i razem z nami wroga bił.

Pod gradem kul, przy grzmocie dział
za Moskwę, bój śmiertelny wrzał,
za Leningrad, za Stalingrad,
za Wisłę i za cały świat.

Za ciosem cios faszystów tłukł
Zmiażdżony legł okrutny wróg!
Podnieśmy dumnie sztandar nasz
POKOJU I WOLNOŚCI STRAŻ!

Zawsze uśmiechnięty
pogodny i serdeczny
Takim

jest
Wielki
Stalin

